

Powódź nadął groźna

Jak wynika z nadesłanych przez korespondentów PAP meldunków, wciąż jeszcze — mimo znacznego spadku opadów — alarm pogotowia przeciwpowodziowego obejmuje głównie rejon południowej Polski. W walce z groźnym żywiołem, z pomocą ludności zagrożonych wsi i miasteczek z ofiarą i skuteczną pomocą przychodzi wojsko, straż ogień, całe społeczeństwo.

Sroda była już piątym dniem walki z powodzią w woj. krakowskim. Alarm przeciwpowodziowy trwa nadal we wszystkich 4 nadwiślańskich powiatach: Proszowice, Brzesko, Dąbrowa Tarnowska, Bochnia oraz w górskim powiecie Żywiec.

Tereny objęte powodzią wizytują od kilku dni przedstawiciele władz partyjnych i państwowych m. in. z sytuacją w nadwiślańskich powiatach zapoznał się wicepremier Zdzisław Tomal oraz prezes Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej Zbigniew Januszko.

W środę przeszła przez Opolo kulminacyjna fala o wysokości 475 cm, tj. 115 cm ponad stan alarmowy. Odwołano alarm powodziowy w powiatach Racibórz i Koźle. (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
23
LIPCA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 173 (8217)
Cena 50 gr

Uroczystości i radośnie świętowaliśmy 22 Lipca

Tradycyjne przyjęcie w Urzędzie Rady Ministrów

W świątecznej atmosferze witał cały kraj 26 rocznicę Odrodzenia Polski. Miasta i miasteczka, wsie i osiedla przystrojono biało-czerwonymi i czerwonymi flagami, kolorowymi dekoracjami i kwiatami. Odświętny wygląd przybrały ulice, gmachy urzędów i instytucji, fabryk a także letnie oboje młodzieżowe. Setki tysięcy ludzi wzięło udział w ludowych festynach, zabawach, koncertach i innych imprezach kulturalnych oraz rekreacyjno-sportowych przygotowanych przez zakłady pracy, organizacje społeczne i młodzieżowe.

(Sprawozdanie z poznańskich imprez lipcowych zamieszczamy na stronie szóstej).

Na cześć Święta Lipcowego w bohaterskiej stolicy Polski oddany został salut artyleryjski.

W Warszawie punktualnie o godz. 12-ej przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbyła się uroczysta odprawa wart.

W środę w godzinach wieczornych — z okazji Święta Odrodzenia — prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wydał tradycyjne przyjęcie.

Przybyli na nie członkowie kierownictwa partyjnego i państwowego: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Stefan Jędrzychowski, Ryszard Strzelecki, Mieczysław Jagielski, Mieczysław Moczar, Zygmunt Moskwa, Bolesław Podedworny, Kazimierz Banach, Józef Ozga-Michalski, Ludomir Stasiak, Zenon Nowak, Józef Kulesza, Eugeniusz Szyr, Zdzisław Tomal, kierownicy wydziałów KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu, posłowie na Sejm.

Wśród obecnych — liczni weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, zasłużeni działacze społeczni, generałowie WP, reprezentanci świata nauki, przedstawiciele świata kultury z prezesem ZLP — Józefem Jankowskim, dziennikarzem.

Na przyjęciu obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.

W czasie przyjęcia premier Józef Cyrankiewicz wznosił toast.

W organach Urzędu Rady Ministrów odbył się uroczysty koncert, w którym wybitni soliści wykonali utwory polskich kompozytorów.

Na Lubelszczyźnie w czterech miastach powiatowych odbyły się manifestacje, w których obok mieszkańców województwa uczestniczyli także delegacje z zaprzyjaźnionych obwodów przygranicznych Związku Radzieckiego.

Cała noc z wtorku na środę kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców woj. katowickiego bawiło się na licznych imprezach zorganizowanych już po raz szósty „Śląskiego Karnawału Lipcowego”. W wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie, rozświetlonego róż-

nobarwnymi lampionami, występowało ok. 80 zespołów estradowych, rozrywkowych, ludowych — krajowych i zagranicznych, m. in. z Bułgarii, CSRS, NRD i Węgier.

W Łodzi odbyły się atrakcyjne występy zespołów artystycznych i aktorów scen łódzkich. Na kilkunastu estradach występowały zespoły młodzieżowe. Program słowno-muzyczny związany z 26 rocznicą powstania PRL przygotowała „Estrada Robotnicza”. Wielkim powodzeniem cieszy-

Dokończenie na str. 2

Odprawa wart na Starym Rynku

Z okazji Święta 22 Lipca wczoraj punktualnie o godz. 12 odbyła się na Starym Rynku przed Ratuszem uroczysta odprawa wart garnizonowych. W tym dniu wartę garnizonową wystawiła Wyższa Oficerska Szkoła Wojsk Pancernych.

Po odebraniu raportu, oficer inspekcyjny garnizonu dokonał przeglądu pododdziałów, zgromadzonych na Starym Rynku. Na zakończenie odbyła się defilada. Ceremonii odprawy wart garnizonowej przyturywały licznie zgromadzeni mieszkańcy Poznania. (s)

Aby było więcej mięsa

Możliwości wzrostu hodowli trzody

Pomimo znacznego w ostatnich latach wzrostu produkcji wołowiny, drobiu itp. wieprzowina nadal stanowi u nas niemal 70 proc. ogólnego spożycia mięsa, a więc zajmujemy jedno z czołowych miejsc w świecie. W tej sytuacji wszelkiego rodzaju zahamowania w rozwoju hodowli trzody mogą zakłócić rytmiczne zaopatrzenie rynku w mięso. Dlatego też szczególnego znaczenia nabiera wykorzystanie istniejących w naszym kraju dużych możliwości naturalnych rozwoju tego działu hodowli.

Wynika to przede wszystkim z naszych warunków glebowo-klimatycznych gwarantujących zabezpieczenie pasz dla trzody, zwłaszcza ziemniaków. Zbiory tej rośliny — sta nowiącej tradycyjną karmę dla trzody — wynoszą 1/6 całej światowej produkcji; nie są one w pełni wykorzystywane. Np. w woj. koszalińskim, które jest największą bazą produkcji ziemniaka w kraju, pogłowie trzody jest niższe od przeciętnej krajowej. Ziemiaki nie są właściwie wykorzystywane w woj. rzeszowskim, gdzie na 100 ha użytków rolnych przypada niewiele ponad 45 sztuk trzody oraz w woj. szczecińskim (ponad 50 sztuk na 100 ha). Duże możliwości rozwoju tego działu hodowli istnieją jeszcze w woj. białostockim, warszawskim, kieleckim, lubelskim, łódzkim, a nawet w woj. poznańskim, gdzie pogłowie trzody w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych przekracza już 100 sztuk.

Ostatnio, po miesiącach niesprzyjających rozwojowi hodowli trzody, w wyniku skutków ubiegłorocznej suszy, ponownie rośnie zainteresowanie rolników odchowaniem tych zwierząt. Potwierdzają to m. in. korzystne ceny prosiąt na rynku hodowlanym oraz inne zjawiska, jak poszukiwania zarodków sztuk trzody itp. Chodzi więc o to, aby terenowa służba rolna, zwłaszcza zootechnicy gromadcy, przyczynili się do wykorzystania tego hodowlanego trendu. Przede-

W Lipcowe Święto

Nowe obiekty dla gospodarki

Zgodnie z tradycją i tym razem Lipcowe Święto stało się datą rozpoczęcia produkcji w wielu nowych obiektach przemysłowych. Były wśród nich tak poważne inwestycje, jak nowa wielka kopalnia rud cynkowo-olowiowych w Dąbrówce Wielkiej, wchodząca w skład kombinatu górnico-hutniczego — najnowocześniejszy obecnie zakład produkcji cementu — „Chelm II”; nastąpił rozruch nowego, w pełni zautomatyzowanego szybu w kopalni „Polkowice” w lubińskim zagłębiu miedziowym; ruszyły prace przy budowie nowego reaktora atomowego w Świerku.

Obok tych wielkich obiektów, nasza gospodarka wzbogaciła się w przeddzień Lipcowego Święta również o różnolotniejsze zakłady czy wydzielone przedsiębiorstwa, lub nowoczesne urzędnictwo — wszystkie jednak mające duży wpływ na zwiększenie produkcji lub u nowocześniejsze określonych branż przemysłu.

I tak pod Kielcami ruszył nowo wybudowany zakład przemysłu wapienniczego „Kowala”, oraz przekazano do eksploatacji nową fabrykę mebli.

W Stoczni Szczecińskiej im. Warskiego podniesiono banderę na motorowcu „Profesor Szczegolew”. Jest to prototypowa jednostka z serii statków „szkolno-towarowych” budowanych dla ZSRR.

Kolejna tura rozmów z NRF

W środę w godzinach wieczornych przybył z Bonn do Warszawy drogą lotniczą sekretarz stanu Georg Ferdinand Duckwitz w związku z rozpoczynającą się w czwartek piątą turą wymiany poglądów między przedstawicielami rządów PRL i NRF. (PAP)

W Radymnie, w pow. Jarosław, ruszył największy, a równocześnie najnowocześniejszy zakład mleczarski na Rzeszowszczyźnie. Będzie on wytwarzał przede wszystkim sery typu „gouda”, a także twarogi, śmietanę, masło, napoje mleczne.

W Gdańsku oddano do użytku nowy wiadukt tzw. błędnik, będący obiektem o ważnym znaczeniu dla komunikacji miejskiej.

Napływają również meldunki o uruchomieniu urządzeń lub obiektów z innych dziedzin. Oto np. dolnośląska służba zdrowia pierwsza w kraju została wyposażona — w izbach przyjęć różnych szpitali województwa — w 28 radiostacji, pracujących na falach UKF.

W zagłębiu konińskim przekazano do użytku obiekty socjalne i kulturalne. W stolicy zagłębia — Nowym Koninie — 255 rodzin górników, hutników, energetyków i budowniczych zagłębia wprowadziło się do nowych mieszkań. 120 dzieci pracowników zespołu elektrowni „Pątnów” i „Konin” otrzymało własne przedszkole, w pobliskim Kole na jednej z głównych ulic miasta zainstalowano sieć wodociągową. We wsi Kowalew w pow. Konin odbyło się przekazanie do użytku drogi wybudowanej w czynie społecznym mieszkańców. (PAP)

Żądania komandosów

Akcja na samolot

Sześciu uzbrojonych w pistolety i granaty komandosów arabskich, członków jednej z palestyńskich organizacji wywoleńczych — Ludowego Frontu Walki opanowało samolot pasażerski typu „Boeing 727” z 53 pasażerami i 9 członkami załogi na pokładzie, należący do greckich linii lotniczych „Olympic Airways” który wylądował w środę w godzinach popołudniowych na lotnisku ateńskim. Samolot obsługiwał regularną linię Bejrut-Ateny. Komandosi palestyńscy domagali się od władz greckich uwolnienia 7 partyzantów arabskich, którzy znajdują się w więzieniach greckich. Dwóch z nich, którzy w swoim czasie dokonali zamachu na biura izraelskiego towarzystwa lotniczego „El Al”, miało stanąć w czwartek przed sądem greckim.

O godzinie 16 samolot „Boeing 727” z 6 komandosami palestyńskimi i członkami załogi wystartował do Bejrutu. Jakkolwiek władze greckie nie opublikowały oficjalnego oświadczenia o przyjęciu warunków komandosów palestyńskich, źródła dobrze poinformowane twierdzą, że rząd grecki poczynił kroki w celu uwolnienia więźniów wymienionych przez komandosów palestyńskich.

W środę po południu lotnictwo izraelskie usiłowało przez trzy godziny bombardować obiekty ZRA wzdłuż Kanału Sueskiego. Artyleria trafiła jeden samolot izraelski typu „Skyhawk”. (PAP)

POGODA

W dniu 23 bm. przewidywane jest zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, tylko w części północnej miejscami przejściowo większe z możliwością przelotnego opadu. Temperatura maksymalna od 18 st. na północy do 25 st. na południu. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.



Przez całą noc poprzedzającą Święto Odrodzenia mieszkańcy Śląska bawili się w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie, gdzie odbywał się tradycyjny karnawał lipcowy. Oto korowód masek karnawałowych.

CAF — Gałdowski — telefoto

Ataki sił patriotycznych w Wietnamie i Kambodży

Partyzanci południowowietnamscy zaatakowali we wtorek pozycje 101 dywizji piechoty amerykańskiej 40 km na zachód od Hue. Partyzanci przeniknęli daleko w głąb amerykańskich pozycji obronnych skąd wyparci zostali dopiero po zaciętych i długich walkach.

Podobnego ataku dokonali partyzanci na pozycje wojsk sajskońskich 70 km na południe od Sajgonu. 19 żołnierzy sajskońskich zostało zabitych, a 40 rannych.

General Lon Nol przybył we wtorek rano z wizytą oficjalną do Bangkoku, stolicy Syjamu. Odbędzie on rozmowy z premierem Syjamu i innymi osobistościami na temat sytuacji w Kambodży. Obserwatorzy polityczni oczekują, iż będzie on prosił rząd Syjamu o pomoc wojskową w postaci regularnych oddziałów syjamskich.

W Kambodży siły wierne księciu Sihanoukowi zaatakowały we wtorek wieczorem największy reżimowy obóz szkoleniowy w Romeas 75 km na północny zachód od Phnom Penh. Siły wyzwolenie rozpoznały atak od ostrzału moździerzowego, a następnie przesyłały do ataku piechotę. Walki trwały jeszcze w środę rano. Przerwane zostało połączenie radiowe z obozem. W Phnom Penh nie podano ilu rekrutów znajdowało się na przeszkoleniu w Romeas.

W Sajgonie podano do wiadomości, że w ciągu 12 tygodni agresji wojsk sajskońskich w Kambodży, w rejonie tzw.

Bombardowanie DRW

Lotnictwo amerykańskie dokonało nowego aktu agresji wobec DRW, bombardując we wtorek okolice miasta Dong Hoi w prowincji Quang Binh, 80 km od strefy demilitaryzowanej. Agresji tej dokonano po ostrzelaniu przez artylerię przeciwlotniczą DRW amerykańskiego samolotu zwiadowczego. (PAP)

Wybryki żołnierzy USA

Japońska agencja informacyjna Kyodo, poinformowała w środę, że tylko w ciągu jednej nocy z 21 na 22 lipca żołnierze USA na Okinawie obrabowali pięciu kierowców taksówek. Mimo iż przestępstw tych dokonano w różnych rejonach wyspy, wszędzie zastosowano tę samą metodę: żołnierze amerykańscy działali we dwójkę i zabierali kierowcom pieniądze, grożąc im bronią.

Metoda „DO-RO” w Pomocie

Od 1 lipca br. największa w kraju odlewnia, Zakłady Metalurgiczne Pomety w Poznaniu zastosowały kompleksowy system sterowania jakością „DO-RO”. Zdaniami aktywno społeczno-gospodarczego Pomety, ta forma podnoszenia na wyższy poziom produkcji odlewni będzie dobrym instrumentem przygotowania całego organizmu fabrycznego do przejścia na nowy system bodźców materialnych z początkiem przyszłego roku.

Przygotowania do wprowadzenia metody „DO-RO” w Pomecie trwały już kilka miesięcy. Poznańska odlewnia jest przedsiębiorstwem o przeważającym udziale produkcji kooperacyjnej. Stąd też na czoło w nowej metodzie wysunęły się sprawy jakości i nowoczesności odlewów.

Zgodnie z intensywnymi metodami gospodarowania wprowadzono zasadę samokontroli, a więc kontroli czynnej. Radykalnie zmieniła się obecnie rola robotnika — wykonawcy, który zgodnie z zasadą „samokontroli” wykonywać musi swą pracę w pełnej zgodności z instrukcją technologiczną. Nieustannie też sprawdza, czy materiały wzięte do pracy są dobre, aby nie marnować robocizny.

W tym systemie pracy zmienia się także radykalnie rola służby jakości produkcji, która obecnie nie dopuszcza do przyjęcia przez magazyny zaopatrzeniowe materiałów, części i podzespołów, niezgodnych z zamówieniami, normami i warunkami technicznymi.

W nowym układzie zmienia się także rola i zadania służb technologicznych Pomety, które w sposób kompleksowy koncentrują się obecnie na dwóch sprawach, decydujących o poziomie jakości odlewów: projektowaniu konstrukcji i precyzyjnym wymaganym technicznych odlewów oraz na projektowaniu technologii odlewniczej. (PAP)

Z dziejów stosunków polsko-radzieckich

Ukazał się kolejny tom czasopisma, wydawanego staraniem Zakładu Historii Stosunków Polsko-Radzieckich Polskiej Akademii Nauk, omawiający szereg problemów z historii tych stosunków.

W nowym egzemplarzu znajdziemy kilka interesujących pozycji. W. Daszkiewicz, W. T. Kowalski i St. Łopatniuk publikują pracę zatytułowaną „Próba periodyzacji stosunków polsko-radzieckich w 1917 — 1968”. O Polakach w rosyjskim ruchu rewolucyjnym w przeddzień Rewolucji Lutowej pisze I. Bielakiewicz.

Wydana publikacja jest już VI tomem tego wartościowego czasopisma. (PAP)

Zakazy nie załatwią niczego

Więcej strzeżonych kąpielisk

Mamy pełnię lata, przeszła pierwsza fala lipcowych upałów oraz połowa sezonu urlopowego, czas więc na podsumowanie tego okresu, który nie bez powodu nazywa się u nas w kraju „wędrowną ludów”. Co by bowiem nie mówić o wzroście tzw. turystyki pobytowej, to jednak w dalszym ciągu na pierwszy plan (ok. 60 proc. ruchu turystycznego) wysuwają się u nas problemy świątecznego wypoczynku — jedno lub dwudniowych wyjazdów z miasta na łono natury. A tu najważniejsza jest sprawa wypoczynku nad wodą.

W pierwszym półroczu br. w samym woj. poznańskim, u-tonęło 39 osób (o 7 więcej niż w analogicznym okresie ub. roku). Wypadki miały przeważnie miejsce w rzekach, jeziorach i w mniejszych zbiornikach wodnych, bogato przyozdobionych tablicami „kąpiel wzbroniona”.

Jeszcze raz okazuje się, że zakazy nie załatwiają niczego, co najwyżej pozwalają się asekurować urzędnikom, którzy

Głos Polski

Nad dostawami broni dla RPA

W nowojorskiej siedzibie ONZ obraduje nadal Rada Bezpieczeństwa zwołana na prośbę grupy 41 państw celem rozpatrzenia sytuacji, jaka powstaje w związku z zapowiedzią rządu brytyjskiego, że gotów jest podjąć decyzję o wznowieniu dostaw broni dla Republiki Południowej Afryki. Decyzja ta jest sprzeczna z szeregiem postanowień i rezolucji ONZ.

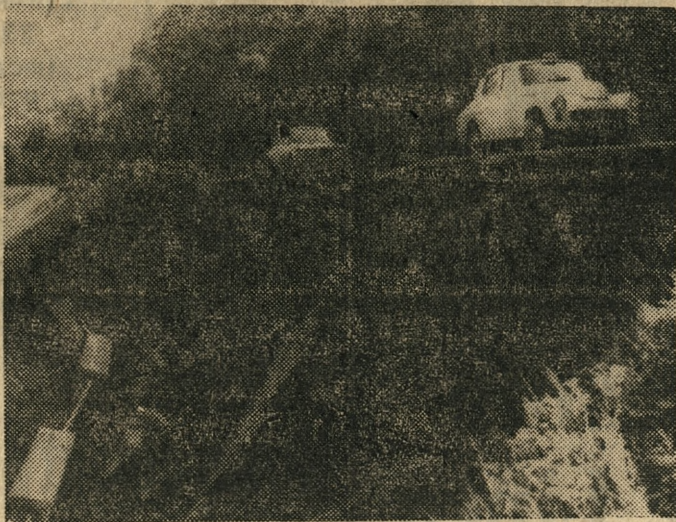
Po formalnym otwarciu obrad Rada przystąpiła do dalszej dyskusji. W debacie głos zabrali m. in. delegaci ZSRR, Kolumbii, Francji i Burundii. Przemówienie wygłosił również delegat Polski, amb. E. Kułaga.

Zapowiedział on, że delegacja polska zasiadająca w Radzie Bezpieczeństwa poprze taką rezolucję, w której pościąganie Anglii zostanie potrącone jako szkodliwe dla sprawy walki z kolonializmem i szkodliwe dla ONZ. (PAP)

Susza klęską w Turcji

Upały, jakich nie zna historia Turcji, objęły południowo-wschodnie rejony kraju i stały się przyczyną niezwyklej posuchy. Brak wody przy temperaturze ponad 45 st. C uniemożliwia życie ludności w tych rejonach. W okolicach Czinar mieszkańcy pięciu wsi opuścili swoje domostwa, przenosząc się na miejsca, gdzie można znaleźć wodę. (PAP)

Skutki powodzi



Skutki powodzi w woj. krakowskim. Na zdjęciu: szosa łącząca Kraków z Zakopanem została w rejonie Myślenic podmyta i uszkodzona przez wezbrane wody Raby. Po przejściowym zamknięciu ruchu w niedzielę, obecnie komunikacja na tej trasie odbywa się normalnie.

Fot. — CAF

Polonia z USA w Wielkopolsce

42 reprezentantów polonijnej społeczności twórczej — członków „Stowarzyszenia Polskiej Sztuki i Literatury” z Chicago — podróżuje obecnie po Polsce. Jest to pierwsza wycieczka do kraju — w ciągu 10-letniej działalności tego chicagowskiego stowarzyszenia, skupiającego polskich literatów i artystów, a także ludzi nauki, słuchaczy wyższych uczelni oraz miłośników sztuki.

W swej działalności szerzy wiedzę o sztuce i kulturze polskiej, jej tradycjach i historii, organizuje odczyty, wieczory literackie, koncerty, wystawy, spotkania z artystami przybywającymi z kraju. Warto tu także przypomnieć, że w tym jednym z największych miast USA działają także „Polski Klub Artystyczny” i inne stowarzyszenia polonijnej inteligencji.

Swój pobyt w „starym kraju” polonijni goście rozpoczęli od zwiedzania Warszawy; trasa ich dalszej podróży po kraju wiedzie m. in. przez Gniezno i Biskupin do Poznania. (PAP)

Front wczorajszych ludzi

Niebezpieczne związki CDU/CSU

W stolicy ZSRR stwierdza się, że logika trzymania się zbankrutowanych koncepcji doprowadziła blok CDU/CSU do tego, iż przekształca się on w chorąży wszystkich najbardziej reakcyjnych, szowinistycznych sił w NRF nie wykluczając elementów neohitlerowskich.

CDU/CSU montuje swój front wczorajszych ludzi i idei w momencie gdy Niemcy zachodnie stoją przed decyzją w ważnych sprawach, od których zależeć będzie w dużym stopniu przyszły rozwój samej Republiki Federalnej.

W Moskwie wiadomo, że tym, że zachodni Niemcy od wetowcy spod znaku ziomkostw oraz przedstawicieli CDU/CSU mają zamiar odbyć szereg spotkań na różnych szczeblach i przeprowadzić polityczne rozmowy spowodowała komentarz moskiewskich gazet do zabrania głosu na ten temat. „Moskowskaja Prawda” z dnia 21 lipca komentując informacje, zwraca uwagę na rolę jaką w niedroczczeniu wszystkich najbardziej reakcyjnych sił w Niemczech zachodnich odgrywa Franz Joseph Strauss. Strauss zaciekle przeciwnik zawarcia między Związkiem Radzieckim a Niemcami zachodnimi układu o rezygnacji z użycia siły, otwarcie nawołujący do nieuznawania istniejących w Europie granic — nie tylko uderza w wojownicze tony, ale myśli o zdobyciu władzy — stwierdza „Moskowskaja Prawda”. Ultraprawicowcy dążą do tego, „żeby NRF kontynuowała poprzedni, nie-realistyczny kurs w polityce za granicą, taki kurs, który nie różni się od programu neohitlerowców i hasel ich fuhrera Adolfa von Thadden’a”.

Sojusz między przesiedleńca-

Stan wyjątkowy w Boliwii

Agencja France Presse donosi z La Paz, że na całym terytorium Boliwii ogłoszono stan wyjątkowy. Decyzję tę motywuje się oficjalnie działalnością partyzantów. (PAP)

Uroczyscie i radośnie

Dokończenie ze str. 1

ły się imprezy sportowo-rozrywkowe w ośrodku wypoczynku w Arturówku, nieopodal Łodzi.

Stolica Dolnego Śląska — Wrocław obchodziła dzień 22 Lipca pod hasłem „Wrocławskie kwiaty Polsce Ludowej”. Tysiące wrocławian zjechały atrakcyjne wystawy kwiatów. Na centralnych ulicach miasta urządzono wielki kiermasz kwiatów. W Muzeum Poczty i Telekomunikacji czynna była wystawa filatelistyczna, na której pokazano tysiące znaczków z motywami kwiatów.

We wszystkich dzielnicach Krakowa a także w podkrakowskich ośrodkach wypoczynkowych odbyły się dziesiątki imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych. Występowali popularni aktorzy, zespoły estradowe i muzyczne. W parkach i ogródkach jordanowskich bawiła się młodzież.

W wielu dzielnicach Bydgoszczy m. in. na Błoni, Osiedlu Leśnym i Kapuścińskich już od wczesnych godzin popołudniowych odbywały się liczne festyny ludowe, imprezy rozrywkowe i sportowe. W Parku Ludowym wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Górniki” przybyły z Karwiny w Czechosłowacji.

Imponująco wypadł w Opolu w dniu Święta Lipcowego koncert laureatów zorganizowany przez „Trybunę Opolską” tzw. festiwalu powiatów. Koncerty i zabawy ludowe odbyły się w Kielecach, Radomiu, Ostrowcu, Opocznie i w innych miastach woj. kieleckiego. (PAP)

Studenckie lato naukowe

Praktyczna tematyka badań

W czasie miesięcy wakacyjnych odbędzie się łącznie ok. 450 studenckich obozów naukowo-badawczych. Biorą w nich udział nie tylko członkowie studenckich kół naukowych, ale i pracownicy naukowcy, którzy kierują badaniami.

W niektórych województwach już uroczyste zainaugurowano studenckie lato naukowe. Teraz można spotkać w wielu wsiach studentów przeprowadzających ankiety, badających zdrowie mieszkańców, higienę środowiska, projektujących drogi, obiekty sportowe czy rozwiązujących w niektórych zakładach pracy różne problemy. Ubiegłe lata potwierdziły wysokie wartości obozów naukowo-badawczych, które oprócz lepszego przygotowania praktycznego studentów do przyszłego zawodu — przynoszą konkretne korzyści gospodarstwu, naukowemu i kulturalnemu.

W tym roku, dzięki porozumieniu z władzami partyjnymi i administracyjnymi regionów, zawarto szereg umów z zakładami przemysłowymi i innymi instytucjami na podjęcie potrzebnej tematyki badawczej. I tak koła nauk technicznych zajmują się obecnie projektowaniem rozwiązań

konstrukcyjnych, dokumentacją osiedli, zagospodarowywaniem terenów przemysłowych itp. Koła nauk ekonomicznych zajmują się sprawami racjonalnego gospodarowania przydzielonymi w ramach planu zasobami, poszukiwaniem rezerw produkcyjnych i ich przyczyn. Koła nauk rolniczych kontynuują niezwykle cenne badania w PGR, rolniczych zakładach doświadczalnych, stacjach hodowlanych.

Obozy studentów poznańskich są w tym roku skoncentrowane głównie w konińskim okręgu przemysłowym oraz w pow. Trzebińska. Młodzież będzie prowadziła badania nad wieloma problemami socjologicznymi i pedagogicznymi. Słuchacze kilku uczelni będą zajmować się sprawami aktywizacji gospodarczej regionów, dziejami osadnictwa, perspektywami rozwoju itp. (PAP)

Kompromitacja Sajgonu

Konsulat sajgoński w Delhi skompromitował się we wtorek wysyłając do indyjskiego MSZ swego przedstawiciela, który zażądał ni mniej ni więcej tylko, aby Indie aresztowały i wydały Sajgonowi panią Binh, ministra spraw zagranicznych TRR Wietnamu Południowego, przebywającą od soboty w Indiach z wizytą oficjalną.

Rzecznik indyjskiego MSZ rozmawiając później z dziennikarzami potraktował to wystąpienie jako niepoważne. Przypomniał on, że pani Binh jest gościem rządu indyjskiego i określił postępek konsula z Sajgonu jako godny ubolewania.

Konsulat sajgoński jest zdeperowany serdecznością i rangą przyjęcia zgotowanego pani Binh przez Indie. (PAP)

Nowe prawo budżetowe wyrazem przemian ekonomicznych

Jak informowaliśmy, Rada Ministrów przyjęła projekt nowego prawa budżetowego. Ma ona wejść w życie (po uchwaleniu przez Sejm) od 1 stycznia 1971 r., a więc z rozpoczęciem kolejnego planu 5-letniego i dokonaniem szeregu istotnych reform gospodarczych (nowy system podatków, reforma cen zaopatrzeniowych, nowy system finansowania przemysłu). Razem dokumenty te składają się na kompleksowy obraz przemian zachodzących w naszej ekonomice. O głównych założeniach projektu prawa budżetowego rozmawia z ministrem finansów — Józefem Trendotą, przedstawicielem PAP — red. Tadeusz Sapociński.

— Najpierw może o samym znaczeniu prawa budżetowego. Jak wiadomo, prawo to normuje organizację systemu budżetowego oraz zasady opracowywania, uchwalania, realizacji i kontroli wykonania budżetu. Określając obowiązki i uprawnienia organów państwowych różnych stopni w zakresie gromadzenia i wydatkowania przez państwo środków pieniężnych, prawo budżetowe ma znaczenie ustrojowo-polityczne. Spełnia ono istotną rolę w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową, co wynika z zakresu budżetu i jego funkcji w gospodarce socjalistycznej.

Podstawowymi aktami regulującymi obecny system budżetowy są: ustawy z lipca 1958 r. o prawie budżetowym i o dochodach rad narodowych oraz coroczne ustawy budżetowe.

Trzeba tu zaznaczyć, że ciągły proces doskonalenia planowania i zarządzania gospodarką narodową, rozszerzanie zadań rad narodowych oraz u-

szerezenie prezentowanego Sejmowi i radom narodowym zakresu materiałów przez włączenie do nich planów tzw. gospodarki pozabudżetowej (funduszy celowych, zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych i środków specjalnych jednostek budżetowych).

Rozmowa z ministrem finansów Józefem Trendotą

prawni organów administracji centralnej i terenowej pociągało za sobą konieczność wprowadzania w corocznych ustawach budżetowych szeregu zmian i uzupełnień.

Pragnę podkreślić, że wszystkie te rozwiązania, utrwalone kilkuletnią praktyką, znalazły wyraz w projektowanej ustawie.

— A jakie nowe postanowienia wnosi projekt prawa budżetowego?

— Mogę ogólnie powiedzieć, że zmierzają one do dostosowania systemu budżetowego do zmian w zarządzaniu i planowaniu, wyrażonych w uchwałach V Zjazdu PZPR i XI Plenum KC PZPR przez uelastycznienie gospodarki budżetowej przy zachowaniu zasady centralnego planowania oraz umożliwienie wprowadzenia kredytu bankowego, jako źródła finansowania inwestycji jednostek i zakładów budżetowych.

Nowe prawo przewiduje roz-

szerzenie prezentowanego Sejmowi i radom narodowym zakresu materiałów przez włączenie do nich planów tzw. gospodarki pozabudżetowej (funduszy celowych, zakładów budżetowych, gospodarstw pomocniczych i środków specjalnych jednostek budżetowych).

— W jakiej mierze nowe prawo budżetowe uwzględni postulat o większym wpływie organów przedstawicielskich na tworzenie budżetu i o większą samodzielność finansową poszczególnych jednostek?

— Przede wszystkim rozszerzona będzie rola organów przedstawicielskich na etap prac wstępnych nad budżetem przez włączenie właściwych komisji wojewódzkich rad narodowych w tok tych prac już w okresie przygotowywania wstępnych projektów dochodów i wydatków zbiorczych województw oraz wniosków do tych projektów ze strony

prezydów powiatowych rad narodowych. Taki tryb postępowania pozwoli na zaznaczenie się opinii społecznej z projektem budżetu jeszcze przed ostatecznym jego ustaleniem. Tworzy to równocześnie możliwości pogłębionej analizy w następnej fazie prac budżetowych.

Radom narodowym przysługujące będzie prawo dysponowania częścią nadwyżki budżetu terenowego już w końcu roku budżetowego (przez wprowadzenie jej na dochód uchwalonego budżetu na rok następny). Pozwoli to na bardziej planowe i racjonalne wykorzystywanie tych nadwyżek.

Z części nadwyżek budżetowych będzie tworzone fundusz zasobowy w radach narodowych. Będzie on mógł być przeznaczony na pokrycie ew. niedoboru budżetowego, na udzielenie zasiłków kasowych radom narodowym niższych szczebli na finansowanie niedoborów środków obrotowych przedsiębiorstw podległych radzie narodowej itp.

Fundusze te tworzone będą w miastach, powiatach i województwach, a w uzasadnionych przypadkach również w gromadach i osiedlach.

Chciałbym na zakończenie stwierdzić, że omawiany projekt prawa budżetowego traktujemy jako dalszy, ważny krok w dziedzinie kodyfikacji i udoskonalania przepisów ogólnego prawa finansowego.

HUMOR I SATYRA



— Ten obraz jest symboliczny... zakrywa prawdę z wilgoci...

Średnia gastronomiczna

Karmieni przez wielkopolską gastronomię nie tylko wymienionymi daniami, ile zapewnieniami o jej niepodważalnym przodownictwie w kraju, zajrzyjmy do obiektywnego opiniodawcy: odpowiedniego opracowania Głównego Urzędu Statystycznego. Zebrane przez GUS dane, zestawione z liczbami dotyczącymi innych miast i regionów Polski, pozwalają ocenić zakłady żywienia w Poznaniu i Wielkopolsce z należytym dystansem — bez pobożania ale i bez uprzedzeń.

Mamy** w kraju 16.048 zakładów żywienia zbiorowego, nie licząc kiosków. Mniej więcej jedna trzecia mieści się na wsi. Co się natomiast dotyczy form własności, ponad połowa placówek należy do organizacji spółdzielczych; prywatnych zakładów gastronomicznych mamy w Polsce 7,7 proc. Bezapelacyjnie najniekorzystniej prezentuje się na mapie gastronomicznej Łódź i to niemal we wszystkich wskaźnikach. Godne uwagi jest i to, że najmniej zakładów gastronomicznych, miejsc konsumpcyjnych i powierzchni lokali (w proporcji do udziału w ogólnej liczbie ludności miast) mają miasta największe, przekraczające 200 tysięcy mieszkańców.

Liczybą prawdę mówią

W Polsce przypadają 43 osoby na 1 miejsce konsumpcyjne oraz 58,6 m kw. powierzchni gastronomicznej na 1000 mieszkanca. W Poznaniu te wskaźniki kształtują się korzystniej od średniej krajowej: 30 osób na miejsce i 93 m kw. na 1000 obywateli. Pośród pięciu wielkich miast lokuje to Poznań na środkowym miejscu pod względem liczby konsumentów na jedno miejsce, powierzchniowo zajmuje nasze miasto pozycję po Warszawie. Niestety, te same wskaźniki dla Wielkopolski (uwaga: dane sygnowane „Wielkopolska”) obejmują region bez stolicy) sytuują ją dopiero na 11 miejscu pośród województw.

W liczbach bezwzględnych Poznań z 260 zakładami zbiorowego żywienia (wliczono tu stołówki) zajmuje ostatnie miejsce pośród „wielkiej piątki”***. Wielkopolska ma placówek 985 i zajmuje pozycję czwartą, po Katowickim, Wrocławskim i Krakowskim. Do kładnie wygląda to tak: Poznań — 172 zakłady gastronomiczne, 37 stołówek i 51 bufetów pracowników, Wielkopolska 795 zakładów gastronomicznych, 180 stołówek i 10 bufetów. Rozlokowanie sieci placówek w województwie jest raczej prawidłowe: około 500 w miastach i około 300 na wsi.

Usytuowanie zakładów gastronomicznych w dzielnicach Poznania niewiele mówi, natomiast ciekawe są dane, doty-

czące ich sieci w Wielkopolsce. Jeśli pominąć nietypowy powiat poznański i 80-tysięczny Kalisz, na czoło wysuwa się powiat koniński — 36 zakładów (pow. poznański — 38, Kalisz 36). Rewelacją jest jednak słabo zaludniony i zurbanizowany powiat nowotomyski z liczbą 32 placówek oraz raczej ubogi powiat kępiński — 31 zakładów. Fatalnie prezentuje się gastronomia śremska: powiat ma 13 zakładów, najmniej w Wielkopolsce. Z miast upośledzo na jest Piła, mająca o połowę mniej placówek (12) od Ostrowa (24). Analiza liczby miejsc nie wprowadza w omawianych proporcjach większych zmian.

Poznań ma 4 prywatne zakłady żywienia, w tym... 3 bufety i 1 jadalnię. Na przeciwnym biegunie znajduje się Krakowskie z liczbą 142 prywatnych placówek. W Wielkopolsce istnieje ich 49.

W kraju przeciętnie jedna czwarta zakładów gastronomicznych zajmuje pomieszczenia nowe; w stolicy Wielkopolski przedstawia się to wybitnie niekorzystnie: miasto zajmuje jedno z ostatnich miejsc pośród wszystkich województw, z wielkimi miastami włącznie (wskaźnik 21,4). A, jak wynika z tabeli GUS-u, nowe lokale gastronomiczne są z reguły większe (średnio 200 m kw. i 76 miejsc).

Jest wszakże pewien wycinek działalności gastronomicznej, w którym Poznań i Wielkopolska dzierżą zgodnie prym w kraju: chodzi o stosowanie obsługi kelnerskiej; dwie trzecie lokali pozostało wiernych tradycyjnym formom podejmowania konsumentów, co pisaćcy te słowa — nie bez dozy subiektywizmu — gotów chwalić.

Jak na miasto targów...

Kiepsko przedstawia się sieć stołówek pracowniczych w Poznaniu. Mamy ich 37, najmniej z wielkich miast, nawet gastronomicznie najuboższa Łódź ma ich 44, a województwo szczecińskie — 250! Procent korzystających z poznańskich stołówek, w porównaniu z liczbą zatrudnionych, wynoszący 8,2 jest także bardzo niski, np. w Krakowie stołuj się w zakładach pracy dwa razy tyle ludzi. Nie jest pewne, czy poznańscy preferują jadać w stołówkach w domu; być może unikają stołówek, bo te są po prostu marne.

Gastronomia Poznania i Wielkopolski stroni od organizowania bufetów pracowniczych. Z dużych miast mniej od Poznania ma ich tylko Wrocław, ale sprzedaż najmniejsza jest u nas. Wielkopolska natomiast pod względem placówek tego typu zajmuje dopiero 13 miejsce.

Nie może się też poznańska gastronomia poszczycić stupro-

centowym wyposażeniem (jak Wrocław) placówek w lodówki; jeszcze 3 procent restauracji, kawiarni, czy barów Poznania nie ma urządzeń chłodniczych, co sytuuje nas nawet za Łodzią. Zakłady żywienia Wielkopolski wyposażone są w urządzenia chłodnicze nieźle: piąte miejsce pośród województw.

Odrębną kwestię stanowi zatrudnienie: otóż gastronomia Poznania, mając prawie (po Krakowie) najmniej pracowników na jeden zakład, zajmuje bezapelacyjnie pierwsze miejsce pod względem przeciętnej sprzedaży na placówkę pośród pięciu miast (268 000 zł), w przeliczeniu na metr kwadratowy także, jak również na jedno miejsce konsumpcyjne i na jednego zatrudnionego. Świadczy to o umiejętnościach uzyskiwania w placówkach gastronomicznych stosunkowo dużych obrotów. Ze stanowiska konsumenta na sprawę patrząc, można mieć wątpliwości, czy sprzyja to obsłudze klienta.

Na tle rozlicznych wskaźników — co odpowiada odczuciom konsumentów — gastronomia Poznania i Wielkopolski prezentuje się średnio. Nie odmawiając jej szeregu osiągnięć — przypomnijmy, że w mieście krajowych i międzynarodowych targów sieć restauracji, kawiarni, stołówek i bufetów powinna imponować rozmarami i organizacją.

PIOTR ŻYCKI

*) „Spis handlowy — zakłady gastronomiczne”, Warszawa 1969, str. 226 form. A4.

**) Dane dotyczące roku 1967; nowszego spisu branżowego nie ma.

***) Chodzi o 5 największych miast Polski: Warszawę, Łódź, Kraków, Wrocław i Poznań.

Pszenicę uprawiamy ponad 6 000 lat

Badania archeologiczne wykazały, że na Bliskim Wschodzie, w Iraku uprawiano pszenicę około sześć i pół tysiąca lat temu, w Egipcie — 6 tys. zaś w Europie zachodniej — 4 do 5 tys. lat p.n.e. Do Ameryki natomiast zawieziono pszenicę dopiero w XVII w.

Dużo czasu upłynęło od chwili, gdy nauczono się mleć pszenicę na mąkę i wyrabiać z niej dzisiejsze pieczywo. Początkowo człowiek żuł słodką we surowe ziarno, potem piekł w ognisku podpiomyki z rozgniecionego między dwoma kamieniami ziarna, zaś o wiele później nauczył się mleć je w żarnach, odsiewać, stosując za czyn — wypiekać z niego chleb.

Kilogram pieczywa pszenne go zawiera od 2000 do 2.200 kalorii podczas gdy w kilogramie chleba żytniego jest tylko 1800 kalorii. Pszenne pieczywo jest też bogatsze w białko i węglowodany. (PAP)

Egipt współczesny

23 lipca — święto narodowe ZRA

Przez długi czas po obaleniu w 1952 roku egipskiego reżimu monarchistycznego zastanawiano się, jakie następstwa w skali stosunków międzynarodowych będzie miał przewrót, którego dokonali młodzi oficerowie o nastawieniu nacjonalistycznym, nie prezentujący jednak — poza ogólnikowymi hasłami demokratycznymi — konkretnego programu polityczno-społecznego.

Ten brak określonej ideologii był koniecznym warunkiem utrzymania jednolitości działania w pierwszym okresie rewolucji. W składzie Rady Rewolucyjnej znaleźli się bowiem, obok przedstawicieli radykalnego skrzydła armii, również i członkowie reakcyjnej, masoneryjnej organizacji Braci Muzułmańskich, a z drugiej strony — zdecydowani lewicowcy.

Likwidacja imperializmu i jego agentur, wyrugowanie z życia gospodarczego Egiptu kapitału obcego, utworzenie silnych narodowych sił zbrojnych, wprowadzenie sprawiedliwego podziału dóbr — oto ramowe cele rewolucji egipskiej 1952 roku.

Lata następne przyniosły dramatyczne wydarzenia, których sens sprowadza się do obrony niezależności narodowej republiki egipskiej, zagrożonej ze strony zewnętrznych sił, wrogich Egipcjom. Rok

Przygotowania do reformy

W wielkopolskiej gospodarce w dalszym ciągu trwają przygotowania do reformy systemu bodźców materialnego zainteresowania. Prace przygotowawcze są najbardziej zaawansowane w przedsiębiorstwach przemysłu kluczowego, w których komisje do spraw reformy mają zakończyć swą działalność już 30 sierpnia i przedstawić wnioski zjednoczonym.

W konińskim zagłębiu paliwowo-energetycznym, główny nacisk kładzie się na zwiększenie stopnia dyspozycyjności wielkich koparek, taśmociągów, kotłów i turbin, które decydują o ciągłości pracy kopalni i elektrowni oraz o poziomie kosztów węgla i energii elektrycznej.

W hutach szkła „Ujście” i „Antoninek”, komisje wiele uwagi poświęcają uaktualnieniu technologii i organizacji produkcji, decydujących o rytmicznej, intensywnej pracy ludzi i maszyn.

W Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych „Amino”, komisja do spraw bodźców zastanawia się m. in. w jaki sposób zachęcić ludzi do rozszerzania asortymentu, do polepszania walorów smakowych i odżywczych wyrobów oraz do ciągłego zwiększania wydajności pracy.

Z dotychczasowych badań wynika jednak, że nie wszystkie zakłady przemysłu kluczowego w Wielkopolsce będą mogły z dniem 1 stycznia 1971 roku rozpocząć pracę w oparciu o nowy system bodźców materialnych. Zakłady deficytowe, a takich doliczono się w naszym regionie 14, będą mogły to uczynić dopiero po uzdrowieniu swej sytuacji finansowej.

Niektóre z nich, jak np. Fabryka Płyt Piłśniowych w Czarnkowie, Zakłady Przemysłu Sklejek w Orzechowie, Fabryka Obrabiania w Pleszewie, Zakłady Nawozów Fosforowych w Luboniu i poznańska „Wiepofama” mają szansę na znaczne zmniejszenie deficytu już w najbliższej przyszłości.

Poza przemysłem kluczowym, do reformy systemu zachęt przygotowują się także: przemysł terenowy, spółdzielczy, transport i budownictwo. Ponieważ prace przygotowawcze rozpoczęły się tam później niż w przemyśle kluczowym, zanosi się na to, że komisje do spraw reformy będą pracowały w zakładach tych branż jeszcze i we wrześniu. W żadnym przypadku bowiem nie należy spłycać prac przygotowawczych na rzecz terminów. (pch)

Zdumiewające plony



Na zdjęciu: mgr inż. Barbara Pieczka, dr Czesław Muśnicki, mgr inż. Michał Prieb, dr Halina Jaruszewska-Dembińska, prof. dr Felician Dembiński, dr Andrzej Horodyński, dr Miron Jabłoński, dr Włodzimierz Trzebny. Fot. — CAF

W dziedzinie nauk rolniczych i leśnych nagrodę państwową I stopnia otrzymał prof. Felician Dembiński wraz z zespołem w składzie: dr Halina Jaruszewska-Dembińska, dr Andrzej Horodyński, dr Miron Jabłoński, dr Czesław Muśnicki, mgr inż. Barbara Pieczka, mgr inż. Michał Prieb i dr Włodzimierz Trzebny. Zespół ten składający się z pracowników Katedry Szczegółowej Uprawy Roślin WSR w Poznaniu i Zakładu Roślin Oleistych Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, którymi to placówkami kieruje prof. F. Dembiński, członek rzeczywisty PAN — od lat naszym rolnictwu i gospodarce całego kraju nieocenione wprost usługi. Prace badawcze zespołu pozwoliły bowiem na przełamanie trudności w uprawie rzepaku i stałe uzyskiwanie takich przeciętnych zbiorów tej ważnej rośliny oleistej, że zamiast importować dysponujemy już z roku na rok pewnymi nadwyżkami oleju jadalnego i innych przetworów uzyskiwanych z jego uszlachetnia

nia. Prof. Felician Dembiński, pierwszy międzywojenny (1919) absolwent Wydziału Rolniczego Uniwersytetu Poznańskiego, prace nad zwiększeniem plonów rzepaku i rzepiku podjął w początkach lat pięćdziesiątych. Niskie plony (7,5-8 q z hektara) ograniczały wówczas zainteresowanie rolników uprawą tej cennej rośliny oleistej i można ją było uprawiać w zasadzie tylko na glebach najżyźniejszych. W kompleksowych, prowadzonych na terenie całego kraju pracach badawczych zespół naukowców podjął próbę nie tylko wykrycia przyczyn dużych wahań w plonach rzepaku ale i opracowania zaleceń, które pozwoliłyby wejść z uprawą rzepaku na grunty lżejsze, z natury mniej żyzne.

Ta ogromna praca wymagająca wszechstronnego zbadania czynników glebowo-klimatycznych, agrotechnicznych i fizjologii samych roślin pozwoliła na kompleksowe rozwiązanie zasad racjonalnej uprawy. Zaproponowane przez prof. Dembińskiego metody uprawy rzepaku wprowadzały szereg

istotnych i nowatorskich zmian do systemu uprawy. Zmieniło się goście siewu, rozstaw rzędów, by zapobiec zimowaniu roślin dało to sięgające 50 proc. oszczędności w ilości ziarna potrzebnego na siew.

Nowy proponowany płodozmian to dość zasadniczy sposób zmiany następstwa roślin pozwalając na sianie rzepaku po zbożach, co dawniej uważano za niewskazane. System uprawy w kompleksowy sposób i szczegółowo uwzględnia terminy agrotechniczne zabiegów, różne dla poszczególnych rejonów kraju, zespół maszyn najlepiej nadających się do przygotowania gleby i metody pielęgnacji zasiewów. Dla rejonów kraju o różnej wilgotności i rodzajach gleb, opracowano szczegółowe zalecenia co do sposobu nawożenia i wysokości bardzo intensywnych dawek nawozów. To zapewniło w doświadczeniach polowych dobre zbiory w granicach 20-25 q rzepaku z hektara.

Wiele trudu i osobistego zaangażowania włożył prof. F. Dembiński w upowszechnianie nowych metod agrotechnicznych. Tysiące poletek, pokazów dokonywanych przez instruktorów nauczyły rolników nowych metod uprawy rzepaku. Efekty tego są wręcz zdumiewające i bez precedensu w naszym rolnictwie. W ciągu 10 lat wysokość przeciętnych plonów rzepaku z hektara wzrosła blisko 3-krotnie. Co więcej, rzepak uprawiany w oparciu o zalecenia agrotechniczne opracowane przez zespół prof. Dembińskiego daje ziarno lepsze z punktu widzenia technologii przetwórstwa, bogatsze w olej. Próby przeliczenia korzyści gospodarczych wykazały, że całość osiągnięć zespołu naukowców poznańskich daje w skali rocznej gospodarce narodowej wzrost dochodów rzędu 5 mld złotych.

ANDRZEJ JARUZELSKI

Pokojową pracę przerywa izraelska agresja w czerwcu 1967 r. Kair przeżywa pełne napięcia dni, kiedy decydują się losy arabskich państw Bliskiego Wschodu. Porażka militarna Arabów wstrząsnęła społeczeństwem ZRA, które zapowiada skoncentrowanie wszystkich wysiłków w celu likwidacji następstw agresji.

Zmiana sytuacji wymaga modyfikacji założeń rozwoju gospodarczego Egiptu, poważnych przesunięć w armii. „Są dwa kryteria, według których ocenia się siłę narodu — powiedział prezydent Naser rok temu, 23 lipca 1969 roku, na kongresie SZA. — Jedno — to jego chęć zlikwidowania skutków porażki, drugie — posiadanie sił zbrojnych zdolnych do wypełniania woli narodu, walki o zwycięstwo”.

Dzisiejsza armia ZRA jest armią nowoczesną, jej sprawność bojowa decyduje, że niebawem na Bliskim Wschodzie nie władą już niepodzielnie izraelskie agresor. Odbudowa — dzięki pomocy ZSRR — potencjału obronnego Egiptu ma kolosalne znaczenie psychologiczne dla całego świata arabskiego — eliminuje poczucie bezradności i bezsilności. W czwartym roku wojny coraz mniej widoczne są w Kairze skutki agresji czerwcowej. I chociaż nie można twierdzić, że kraj ten przeżył już wszystkie trudności, że nie nie przeszkodzi w realizacji postępowych przemian, wydaje się, że Egipcjanom wolno z nadzieją oczekiwać przyszłości.

MAŁGORZATA WASILEWSKA

Paragraf i życie

Ryzyko operacji

Władysław E. cierpiał od dawna na chorobę Parkinsona. W klinice akademickiej ustalono, że możliwość powstrzymania postępu choroby zależy od skomplikowanej i niebezpiecznej operacji mózgu. Lekarze uprzedzili chorego o ryzyku związanym z zabiegiem, a Władysław E. mimo to wyraził zgodę na przeprowadzenie operacji.

Czy operacja się udała? I tak, i nie. Objawy choroby Parkinsona wprawdzie nieco się cofnęły, ale Władysław E. doznał w wyniku zabiegu ciężkiego porażenia wzroku. Poszkodowany wystał więc z pozwem przeciwko akademii medycznej, domagając się wypłacenia mu odszkodowania w wysokości 100 tys. zł.

Sąd Wojewódzki pozew ten oddalił.

Kiedy sprawa na skutek rewizji Władysława E. przeszła do Sądu Najwyższego, ustalono przede wszystkim — na podstawie opinii biegłych — że choć operacja przeprowadzona była pod każdym względem prawidłowo, to jednak nie ulega wątpliwości, że pomiędzy zabiegiem przeprowadzonym w mózgu, a schorzeniem wzroku, jakie ujawniło się u Władysława E.

istnieje związek przyczynowy. Nie wchodzi więc w grę odpowiedzialność akademii medycznej (czyli państwa) z tytułu ewentualnych błędów popełnionych przez lekarzy czy innych zaniedbań, jakie mogły zdarzyć się w szpitalu. Ale czy odpowiedzialność taka nie wynika z zasad współżycia społecznego?

Odpowiadając na to pytanie Sąd Najwyższy stwierdził, że w sytuacji, w której odpowiedzialność państwa nie wiąże się z obowiązkiem naprawienia szkody wyrządzonej poszkodowanemu przez funkcjonariuszy państwowych (w tym wypadku — lekarzy), a sama szkoda jest rezultatem czynności, jakie funkcjonariusze ci podjęli w interesie osoby poszkodowanej — nie można odpowiedzialności państwa opierać na zasadach współżycia społecznego. Rozstrój zdrowia (porażenie wzroku), jakiemu uległ Władysław E. — głosi dalej orzeczenie Sądu Najwyższego — mieści się w granicach ryzyka związanego z zabiegiem operacyjnym, a Władysław E. został o nim przez lekarzy uprzedzony — zgodził się na przeprowadzenie operacji.

Sąd Najwyższy zatwierdził więc wyrok sądu wojewódzkiego, oddalający pozew Władysława E. o odszkodowanie.

JAN WOLSKI

W zachodnoniemieckim sądzie w Duesseldorfie na ławie oskarżonych siedzi przestępca, którego z trudem można było rozpoznać. To — Franz Paul Stangl — komendant hitlerowskiego obozu śmierci w Sobiborze, a następnie w Treblince.

Przez ponad 20 lat ukrywał się przed karą za unicestwienie ponad 700 tysięcy ludzi, starał się uniknąć takiej zapłaty za zbrodnię, jakiej zażądał od jego kolegów, Eichmanna czy Hoessa — komendanta obozu w Oświęcimiu.

Stangla wysłano w Brzezynie. Aresztowany został 28 lutego 1967 roku. Domagała się wydania go Austrii, ponieważ był kiedyś jej obywatelem. Żądała wydania zbrodniarza Polaka, na której terytorium popełnił straszliwe przestępstwa i z tej racji winien być pociągnięty do odpowiedzialności, zgodnie z polskim prawem. Władze brazylijskie zdecydowały się wreszcie przekazać Stangla Niemieckiej Republice Federalnej, gdzie — jak dowodzi praktyka — organy wymiaru sprawiedliwości wyjątkowo łagodnie, liberalnie odnoszą się do byłych nazistów, którzy popełnili najstraszliwsze nawet zbrodnie.

Władze brazylijskie zgodziły się na wydanie Stangla do NRF, obwarowały to dodatkami niesi-

chanym zastrzeżeniem — warunkiem, jakim nie zna dotychczas praktyka prawnicza. Żądała bowiem, by Stanglowi nie wymierzono wyższej kary, niż przewiduje ustawodawstwo brazylijskie. Warunek ten nie ma żadnych podstaw prawnych. Jak można zbrodniarza tej miary, co Stangl karać zgodnie z brazylijskim kodeksem, z prawem kraju, które nie tylko nie doznało skutków działalności przestępcy, ale nie uczestniczyło nawet w wojnie z hitlerowskimi Niemcami?

Warunek jednak przyjęto. Już to samo gwarantuje zbrodniarzowi, że nie grozi mu najwyższy wymiar kary przewidziany w kodeksie NRF.

Stangl powinien odpowiadać przed sądem — zgodnie z normami prawa międzynarodowego ustalanymi przez Trybunał Norimberski sędziacy zbrodniarzy wojennych.

Dwa miesiące trwa już rozprawa w Duesseldorfie. Stangl wciąż na każdy zarzut powtarza to samo: — Wypełniałem tylko rozkazy Fuehrera. Działo się to wszystko, za wiedzą i zgodą moich przełożonych. Ja byłem tylko małym kółkiem w wielkiej maszynie. Cóż mogłem zrobić innego?

Kłamstwo — od początku do końca. Fałsz, obłuda. Stangl

był nie tylko wykonawcą rozkazów. Sam przejawiał „śmiałość inicjatyw” — tak charakteryzowali go jego zwierzchnicy.

W lasach koło Chełma Lubelskiego ćwierć wieku temu działała sprawna hitlerowska fabryka, w której żywych ludzi przeobrażano w popiół. Od marca do sierpnia 1942 roku fabryka ta kierował komendant Stangl, Sturmbannfuhrer SS Franz Paul Stangl, członek NSDAP z legitymacją numer 6370447.

Codziennie od strony lasu wjeżdżały do obozu 3 lub 4 składki wagonów, 2 tysiące więźniów w jednym transporcie: Polacy, Rosjanie, Żydzi z różnych krajów okupowanej Europy. Wybrano z transportu 10, 20 najmocniejszych — by zastąpili na parę dni poprzednie „Kommandy” pracujące przy paleniu zwłok. Reszta szła do „łaźni”. Od razu, wprost z rampy kolejowej. Przed wejściem do „łaźni” — tak nazywano komory gazowe, by do końca okłamać ludzi idących na śmierć — odbierano skazańcom odzież, zawiniatka, strzyżono włosy.

To wszystko znane szczegółowo. Mniej może wiadomo o tym, iż Sobibór odwiedził „sam” Himmler. Na jego cześć wybrano z transportu 20 pięknych dziewcząt. Himmler przez okienko obserwował jak ginęły w komorze gazowej.

A potem — komendant Stangl otrzymał awans. Krzyż Żelazny i wreszcie — służbowe przeniesienie. Do Treblinki. Do obozu pracującego z jeszcze większym rozmachem. Gdzie mógł przejawiać jeszcze większą osobistą inicjatywę w pełnieniu służby dla Rzeszy i Fuehrera.

Osiągnię „wspaniałe rezultaty”: od przyjazdu do obozu nowego transportu do zlikwidowania wszystkich jego więźniów nie miały nawet 2 godziny...

Stangl i jego obrońcy mówią dziś, że był tylko wykonawcą rozkazów. Już teraz wiele wysoko postawionych osobistości w NRF za powiada, że nawet w przypadku skazania Stangla na dożywotnie więzienie zrobią wszystko, by uwolnić go od „niezasłużonej kary”. Był przecież tylko wykonawcą rozkazów...

A przecież oprawca ten po stokroć zasłużył na karę śmierci. Zgodnie z wszelkimi prawami. Zgodnie z poczuciem sprawiedliwości.

Uczciwość nakazuje, aby normy prawne ustalone przez Międzynarodowy Trybunał Norimberski stosowane były wobec zbrodniarzy wojennych w praktyce sądowej wszystkich krajów — w tym również w Niemieckiej Republice Federalnej — i by one były podstawą orzekania o winie i sprawiedliwej karze za przestępstwa przeciw ludzkości i pokojowi. (AP Nowosti)

BORYS BANNOW

Praca Nauka

Uczniów murarskich — przyjmę. Stefan Matecki, Poznań, Czechosłowacka 32. 31087g

Fryzjerka damska poszukuje stałej pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31103g.

Maszynistka poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31139g.

Potrzebna pomoc do dwóch kl. dzieci. Zgłoszenia od godz. 18, Głogowska 120 m. 1. 31209g

Uczennica do krawiectwa, potrzebna. Poznań, Wolsztyńska 26 a. 31501g

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31484g.

Zespół pedagogów - wykładowców przygotuje uczniów do egzaminów wstępnych (do szkół średnich dla pracujących) — względnie poprawkowych. Ratajczaka 39 m. 9. 30582g

Przygotowanie do egzaminów wstępnych (po klasie VII lub VIII) i poprawkowych pod kierunkiem pedagogicznym. Swoboda 36 m. 6. 50584g

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Tel. 672-502. 32594g

Kupno Sprzedaż

Kupię motocykl Jawa 175, względnie SHL. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31144g.

Kupię stare ziemniaki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32837g.

Kupię sztangle, sztangielki, ławki i rozniki „Sport dla Wszystkich”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31293g.

Łusro w sprawie metalu, stare, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31320g.

Sprzedam szafę trzydrzwiową, kupię buty, o-ficerki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31054g.

Sprzedam wózek dziecięcy, głęboki, nowoczesny. Poznań, ul. Żelazna 2 m. 5 po godz. 17. 31231g

Sprzedam pianino Schreder, płyta metalowa, krzyżowa, w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31235g.

Sprzedam ciagnik C-45, wiązanki, powózki, siewnik, kierał, miocarnie, budynki gospodarskie na rozbiórce, Górsko, Mięcińsko, pow. Wągrowiec. 31248g

Motocykl WSK, sprzedam. Poznań, Wieżowa 71 m. 2. 31199g

Dafnie suszone, majerana, rukon, rumianek, kupuję. Strzelecki Kostrzyn Wlkp. Dworcowa 4. 29830g

Sprzedam klatki lisie lub całe urządzenia hodowlane (fermy lisów). Poznań, tel. 505-80. 32217g

Wózki dziecięce ostatnia nowość, spacerowe, głębokie, kombinowane, wzory prawnie zastrzeżone, polecą wytwórnia — Orzeszkowej 13. 31894g

CZ 175 z przyczepką turystyczną okazjnie sprzedam. Bułgarska 88 m. 4, po 16. 32584g

Wózki dziecięce, różne modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 32321g

Sprzedam ciagnik Zetor 25 K, bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Kościan, plac Sojuszu Polsko-Radzieckiego 1 a. 31097g

UWAGA, ROLNICY! UWAGA, HODOWCY GĘSI!

ZAKŁADY JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W POZNANIU

wraz ze swymi Oddziałami

w Gnieźnie, Obornikach, Lesznie i Trzciance

— za pośrednictwem referentów Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

dokonują podpisywania umów na zakup gęsi

w sezonie 1970 r.

WARUNKI SKUPU SĄ BARDZO KORZYSTNE.

- Ustalono jednolite ceny w całym okresie skupu umownego gęsi, tj. od 15 sierpnia do 31 października — gwarantują opłacalność chowu gęsi.
- Rolnik - Hodowca nie zwleka z podpisaniem umowy na dostawę gęsi w roku bieżącym.
- Za gęsi nie objętą umową płacimy o 2 zł mniej na kg.
- Pamiętajcie! Ze najwyższą cenę otrzymacie za gęsi z odpowiednim odrostem pierza, tj. podskubane w 4-5 tygodniu przed dostawą. Należy więc tak prowadzić podskubki, aby wypadły na 28-35 dni przed terminem odbioru wyszczególnionym w umowie.
- Szczegółowa informacja klasyfikacyjna i cenowa uwidoczniiona jest na formularzu umowy.
- HODOWCY! Dostarczajcie gęsi na oznaczony czas i godzinę, tym samym zaoszczędzicie swój drogi cenny czas.

ZAKŁADY JAJCZARSKO-DROBIARSKIE W POZNANIU

z Oddziałami Gniezno, Oborniki, Leszno, Trzcianka

K4794



W niedzielnym losowaniu „KOZIOŁKÓW” TRZYKROTNĄ SZANSĄ. ZŁOŻ KUPONY. K5134

Sprzedam okazjnie znaczki pocztowe, cały świat. Witkowska, Rycka 41b, m. 14. 31065g

WFM, stan bardzo dobry. Kochanowski 19 m. 15 (16-17). 31081g

Betoniarke 150 l sprzedam. Poznań-Swierczewo, Nowotki 32. 31101g

Sprzedam Junaka. Rydzard Łukaszeński, ul. 27 Grudnia 14 m. 12. 31160g

Nowoczesną spacerówkę dziecięcą sprzedam. Osiedle Piastowskie 72 m. 17. 30932g

Samochody

Wartburg Combil, stan idealny — sprzedam. Parking, pl. Wiosny Ludów. 32029g

Spiesznie sprzedam IFA 9. Tel. 338-58, od godz. 16. 31561g

KdF Volkswagen typ woj. skowy kupię. Poznań, Kościuszki 25 m. 7, od godziny 13. 31784g

Mikrus, stan idealny — sprzedam. Cena 25.000. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30843g

Sprzedam Skodę 1101. Poznań, Krasickiego 32. 30912g

Pilnie sprzedam samochód BMW 320. Poznań, Za Groblą 5 m. 25. 31117g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, ul. Kostrzyńska 20. 31212g

Lokale

Studentka poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty kierować: Szczecin, ul. Reduty Ordona 78 m. 2. 31066g

Małżeństwo z dzieckiem — członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju, najchętniej nieumeblowanego. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31085g.

Zamienie dwa pokoje (41 m²) z kuchnią, w centrum Szczecina, front, na podobne mniejsze w Poznaniu. Wiadomości: Józef Kosmowski, Szczecin, Kr. Jadwigi 47 m. 3. 31110g

Poszukuję mieszkania w miasteczku lub wylądzie, pełnokomfortowego, jednoczłowiekowego, pożądanego c. o., blisko śródmieścia. Możliwa zamiana na superkomfortowe 36 m², centrum Bytomia. Warunki do uzgodnienia. Oferty pisemne: Poznań, Jeżycka 187, lub: Bytom, Pstrowskiego 10/2, Przysięgły. 1442p

Zamienie kawalerkę kawalerką pow. 22 m² na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30428g.

Zamienie mieszkanie kawalerkę, superkomfort, 36 m², I p., centrum Bytomia — na podobne w Poznaniu, Katowicach, Krakowie. Oferty pisemne: Bytom, Pstrowskiego 10/2, Przysięgły. 1441p

Młode małżeństwo (pracownik naukowy i studentka), poszukują pokoju na Solcu lub w okolicy od września br., na okres około 2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30514g.

Kupię 2-pokojowe mieszkanie własnościowe, pierwsze lub drugie piętro, ewentualnie zamiana na połowę willi z ogrodem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31133g.

Zamienie pokój z kuchnią samodzielną — na większe (może być z dozorstwem). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31154g

Kupię mieszkanie spółdzielcze M3 własnościowe lub M4, w nowym budownictwie w Poznaniu. Mam do zamiany pokój z kuchnią, w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31197g

Samodzielną pokój z kuchnią, słoneczną, w podwórzu, parter — zamienie na większe. Warunki korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31201g.

Zamienie kawalerkę, wygodną, w Gdyni — na podobne Gniezno. Marianna Narewska, Gdynia, Powstańców Wielkopolskich 73B/8. K4647

Kupię mieszkanie 3-pokojowe, własnościowe, pow. 50.000 zł. Miećkowo, pow. Poznań, St. Kaszubiak. 31011g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Kościanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1440p.

Sprzedam dwie działki i domek jednorodzinny — 50.000 zł. Miećkowo, pow. Poznań, St. Kaszubiak. 31011g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogródkiem w Bukcu. Franciszek Winicki, Dobieżyn, poczta Buk, pow. N. Tomyśl. 31191g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Sprzedam okazjnie 2 morgi ziemi, 60 drzew owocowych, 10 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31276g

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

POMOŻE KLEIK Z SIEMENIA LNIANEGO

Aleksandra Cz. — Od noszenia sandałów na bosych nogach co roku pęka mi skóra na piętach. Jest to bardzo bolesne i w dodatku brzydko wygląda. Proszę o radę.

RED: — Stopy należy wymyć ciepłą wodą i namydłą szczołeczką. Po umyciu w drugiej cieplej wodzie z dodatkiem soli do nóg „Ewa” — rozmiękczonej skórę trzeba delikatnie pomasażować pumeksem, następnie nogi osuszyć wetrzeć w piły krem „Autostop”. Raz w tygodniu można wycierać

stopy w ciepłym kleiku z rozgotowanego siemienia lnianego. (1684)

ODZIEŻ OCHRONNA

Jan Woźniak — Jaki artykuł prawny ustanawia obowiązek wydawania pracownikom odzieży ochronnej.

RED: — W artykule 31 ustawy o bhp mówi się, że „zakład pracy obowiązany jest dostarczyć bezpłatnie dogodnej odzieży ochronnej pracownikom zatrudnionym przy pracach, narażających ich na uszkodzenie ciała, poparzenia, zranienia, a także pracownikom zatrudnionym w niskich temperaturach, wilgoci, hałasie itp.”. Obowiązek zapewnienia pracownikom środków ochrony osobistej i dopilnowanie ich stosowania zgodnie z przeznaczeniem wynika też z art. 38 ust. 2 pkt 2 cyt. wyżej wymienionej ustawy. (1198)

ZAMIANA MIESZKANIA I ZWOLNIENIE Z KAUCJI

Tadeusz P. — Mam zamiar mieszkanie zamienić na mniejsze, lecz ADM uzależnia zgodę od wpłacenia nowej kaucji. Jakże się w tej sprawie przeplęty?

RED: — Paragraf 4 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości kaucji — (DZ Ust. 36 z 1968 r. wprowadza zasadę, iż od złożenia kaucji wolni są najemcy, którzy uzyskali przydział lokalu mieszkalnego przed 1 lipca 1968 r., oraz najemcy, którzy po tym dniu zmieniają dotychczasowy lokal na mieszkanie o mniejszej powierzchni — nie przebiegałszy norm zaludnienia. (1433)

WYNAJĘCIE HOTELU

Halina B. — Czy to prawda, że w hotelu nie można mieszkać dłużej niż 1 miesiąc?

RED: — Okres wynajmowania pokoju w hotelu nie powinien przekraczać w zasadzie jednego miesiąca tj. 30 dni. W niektórych jednak uzasadnionych przypadkach dyrekcja hotelu może ten termin przedłużyć na okres dwóch miesięcy. (1382)

Broń przeciwko owadom

W USA pewien wynalazca wpadł na oryginalny pomysł. Amerykanin ten stwierdził nie bez racji, że jednym z najgroźniejszych szkodników drzew owocowych, upraw warzywnych i polowych są różne owady pasożytnicze, że owady takie, jak komary, gzy i inne dokuczają nieraz dotkliwie ludziom i zwierzętom. Pladze tej przeciwdziałają różne środki owadobójcze. Jednak stosowanie ich w formie opylania czy oprysków jest pracochłonne. Poza tym środki te niszczą w wielu przypadkach tylko te owady, które w danej chwili znajdują się w zasięgu działania preparatów zwanych insektycydami.

Aby więc stale i bez nakładu pracy zabezpieczyć pewne miejsca przed inwazją owadów, wynalazca amerykański skonstruował automat rozpylający środek owadobójczy w postaci mgły co pewien, dowolnie określony czas.

Automaty takie ustawia się w różnych punktach parków wypoczynkowych, sadów i ogrodów, podłączając każdy z nich do sieci elektrycznej. Odpowiednie nastawiony mechanizm zegarowy poruszany prądem, otwiera w określonych odstępach czasu wylot dyszy umieszczonej na końcu rurki wmontowanej do zbiornika, w którym środek owadobójczy znajduje się pod ciśnieniem. Środek ten rozpylany wówczas była w pewnym promieniu przez dwie do trzech minut. (NT PAP)



WITOLD POPRZECZKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Na uniwersytecie nie ma piękniejszej dziewczyny, a poza tym... ona jest bardzo mądra, co się rzadko zbiega.

Truda promieniała. Z lekkim westchnieniem wysunęła się z mego ramienia, nakrajała bułki, nasmarowała miódem, naleła trzy szklanki herbaty — przeszliśmy do pokoju. W dalszym ciągu byłam dla Trudy nadskakujący, a nawet, w pewnej chwili, gdy się przechyliła ku mnie — pocałowałam ją we włosy.

— Nooo... — pogroziła mi paluszkami — o tych sprawach ma nikt nie wiedzieć!

— Przecież pani Lida się nie liczy, bo gdyby nawet chciała płoćkować, to na sławistykę nie dotrze. Prawda?

— Ja w ogóle nie bawię się płoćkami — pospieszyła zapewnić niedoszłą artystkę, która właśnie ujęła szklankę dwoma palcami, rozstawiając pozostałe ku górze w zabawny sposób.

Istotnie Lida „chorowała na artystkę” i była jakoś niemile widziana, że ja wybrałam Trudę, mało tego, że okazuje tej Trudzie tyle zainteresowania, wyglądającego jak... miłość. A tymczasem — zdaniem Lidy, zdaniem, które było aż nazbyt widoczne z jej miny — takie „nic”, jak Truda nie powinno się podobać.

Przyszło mi do głowy — jak też ona nadawałaby się do mego fachu i...omal się nie roześmiałam. Toż z nas dwojga to ja byłem aktorem i to wysokiej klasy! Od rana do wieczora w cudzej skórce grać cudzą rolę i nie zająknąć się ani razu, nie skrzywić się niesmakami tam, gdzie się trzeba uśmiechać i nie śmiać się z tego, co tylko mnie się wydaje zabawne!

— Nie smakuje ci? — zapytała nagle Truda widząc, że się odgrodziłam ręką od następnego kawałka bułki z miódem. — Owszem, smakuje, z twojej ręki nawet trucizna by mi smakowała ale... ja więcej nie jadam.

— Taki chłopi! i dwie małe bułeczki na kolację? Ja muszę takie zjeść.

— Nooo... ty pewnie jeszcze rośniesz, Udi.

— O! że też ty na wszystko masz jakąś niepoważną odpowiedź!

— Bo „powaga jest obrządkiem ciała, wymyśloną dla pokrycia braków ducha” — tak powiedział de la Rochefoucauld, bardzo mądry Francuz, który nie pisał wiele, choć umiał.

— To dlaczego nie pisał?

— No, widzisz, najgorsza kategoria ludzi, są to ci, co piszą, choć nie umieją. Więc on wolął napisać mało, ale to co napisał jest bardzo dobre. „Maksymy” — niewielka książeczka, ale przełwa naszą epokę...

— Ach! Jakże wy uczone rozmowy prowadzicie! — wtręciła Lida, którą zaczęło denerwować, że nie zwracam na nią uwagi, nawet tyle, co przez grzeczność.



POZNAŃ K4980

ŚWIEŻE ŚLEDZIE ZIELONE

latem najlepsze, najtańsze - 1 kg 9.-zł

ZŁOTO SREBRO MONETY

NAJKORZYSTNIEJ
SPRZEDASZ
W SKLEPACH
PHD
„Jubiler“
Wartość ocenia rzeczoznawca wg cenników państwowych.

UNIEWAŻNIAMY
skradzioną w dniu
17. VII. 1970 r.
PIECZATKĘ
nast. treści:
Rzemieślnicza Spół-
dzielnia Zaopatrzenia i
Zbytu Mechaników -
Poznań, ul. Wawrzy-
niańska 10 - Magazyn
ul. Sytkowska 43.

SREBRO — ZŁOM
oraz
srebro przemysłowe
KUPUJĄ SKLEPY
„Ars Christiana“
Poznań,
ul. Wrocławska nr 10
Kalisz,
ul. Kanonicka nr 1
Gniezno,
ul. Mł. Gwardii nr 1
Kościan,
Rynek nr 19
Piła,
ul. 1 Maja nr 1

Nieruchomości
Kupię działkę z domkiem
gospodarczym przy gra-
nicy miasta Poznań
lub 2 pokoje i kuchnia -
wylaczone. Oferty „Pra-
sa“ Grunwaldzka 19 dla
32689g.
Jarocin! Domek nowy -
pokój, kuchnia, weranda,
ogród na przedmieściu -
sprzedam. Reszelski, bu-
downiczy - Jarocin. Ko-
ściuszki 59. 1448p

OKAZJA!



OKAZJA!

Od dnia 1 lipca 1970 r.
wprowadzono nowe, dogodne warunki
przy sprzedaży ratalnej

motocykli „SHL” - Gazela

4% wpłata i 36 rat

do nabycia w sklepie „MOTOZBYTU”
w POZNANIU, ul. Gwardii Ludowej 36

Poznań - kupię dom jed-
norodzinny, chętnie nie-
wykończony. Oferty 31810
„Prasa”, Kraków, Wiślna
2. K4761

● Zguby ● Różne

W drodze ze Stęszewa do
Łodzi (wieś) - zostałem
wraz z rodziną podwiezio-
ny autobusem wycieczko-
wym, który jechał do Mo-
siny. W autobusie tym zo-
stałem teke skórzana
brązowa. Zwrot wynagro-
dze, Hajdrowski - Po-
znań, Pawła Findera 123
m. 3. 32730g

Posiadam samochód oso-
bowy - przyjmę akwi-
zycję. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 32134g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, welony, na
krycia do chrztu, ubrania
- Długa 9. 32220g

Warsztat samochodowy z
ustawieniem garaży przeno-
snych. Drezdenko, Stary
Rynek 8. 1445p

Czyszczenie i dezynfekcja
pierz na poczekaniu. Po-
znań, Małeckiego 34. 30178g

Wydzierżawie parcelę na
ustawienie garaży przeno-
snych. Wiadomość: Kościel-
na 56, tel. 476-72. 31344g

ELDOM OKAZJA

ŁODÓWKI „SILESIA” eksponaty MTP

— po cenach obniżonych
— z trzyletnią gwarancją
— na raty - wpłata tylko 5 proc.

DO NABYCIA

Z BEZPŁATNĄ DOSTAWĄ DO DOMU

na terenie miasta Poznania

w dniach od 15. VII. do 8. VIII. 1970 r.

z wyjątkiem niedziel od godz. 14-18

w pawilonie 22

na terenie Międzynarodowych

Targów Poznańskich

wejście z ul. Świerczewskiego (obok PKO).

M4916

Grępiowanie welny, waty,
szarpanie szmat na kol-
dry. Poznań, Piękna 47
naprzeciw Ogrodu Bota-
nicznego. 30975g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 31019g

Matrymonialne

Wytnij - zachowaj! Pry-
watne Biuro Matrymonial-
ne „Neptun” - Gdańsk,
Śniadeckich - pomyslnie
kojarzy małżeństwa od
1920 roku. 1396p

Panna lat 39, wykształce-
nie średnie, mieszkanie
- pozna w celu matrymo-
nialnym pana, wykształce-
nie średnie, dobrego cha-
rakteru, do lat 47. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 30774g.

Panna po 50, wzrost 164,
spokojna, domatorka -
pozna pana kulturalnego
z mieszkaniem, bez nało-
gów. Cel matrymonialny.
Poważne oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 30667g

Wdowa samotna, przystoi-
na, 57 lat, willa, samo-
chód, gotówka - pozna
wdowca - leśniczego u-
rzednika, przedsiębior-
cę prywatnego. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa” -
Grunwaldzka 19 dla 30681g

Wdowiec lat 63, samotny
z mieszkaniem, rencista -
pozna panią samotną, na-
chętnie z prowincji, do lat
60. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30827g.

Przystojny muzyk, posia-
dający mieszkanie - po-
szukiwa wierząca, szlachet-
na do lat 45. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19
dla 30866g.

Dnia 19 lipca 1970 roku zmarł

EDWARD JANDER

bvii długoletni pracownik naszych Zakładów,
którego z żalem żegnamy.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głą-
bokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lipca 1970 roku
o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy - Załoga
Wielkopolskich Okręg. Zakładów Gazownictwa
w Poznaniu K5143

S.† P. WIKTORIA MAĆKIEWICZ

z domu CHWIERAŁSKA
nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra
i bratowa, zmarła dnia 20 lipca 1970 r.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 lip-
ca br. o godz. 15 z kościoła farnego w Śremie.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań - Śrem.

† Dnia 21 lipca 1970 r. zmarła po długich i cięż-
kich cierpieniach opatrzona Sakramentami
św., w wieku lat 73, nasza najdroższa matka,
teściowa, babcia i prababcia

HELENA JAROSZ

z domu WIECHMANN

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni

syn, synowa, wnuk z rodziną

Poznań, Nowowiejskiego 19/21 m. 6. 32777g

SPORT-SPORT-SPORT

Motorowodne MP

Stanisław Sieradzki najlepszy w klasie do 500 ccm

Największą sportową atrakcją Święta 22 Lipca w Poznaniu, by-
ły motorowe zawody na jeziorze Rusałka. Zawodnicy z 5 klubów
Polonii W-wa, Legii W-wa, LOK Szczecin, LOK Poznań i Poznania
walczyli o tytuły motorowodnych mistrzów Polski oraz o puchary
ufundowane przez redakcję „Gazety Poznańskiej”, DKKFiT Stare
Miasto i Jeżyce oraz Rytosztukę.

Nad jeziorem Rusałka zjawili się
prawie 10 tys. sympatyków sportu
motorowodnego, którzy z wiel-
kim zainteresowaniem oglądali 8
rozegranych biegów. Najwięcej
braw zebrali reprezentanci Posna-
ni, którzy zdobyli 2 pierwsze
miejsca w klasie do 500 ccm, Mi-
strzem Polski w tej klasie został

Stanisław Sieradzki (Poznań),
I wicemistrzem Polski - Mieczys-
ław Zanto (Poznań) II wice-
mistrzem Polski - Andrzej Strze-
lecki (Polonia Warszawa). Pu-
char „Gazety Poznańskiej” zdobył
najstarszy zawodnik mistrzostw
M. Zanto (do klasyfikacji mi-
strzowskiej liczyli się trzy naj-
lepiej biegi, a do klasyfikacji pu-
charowej trzy pierwsze). Warto
tu dodać, że M. Zanto jest jed-
nym z pionierów sportu motoro-
wodnego w Poznaniu.

Polska - Irak 2:0

Międzynarodowe spotkanie pił-
karskie pomiędzy reprezentacja-
mi Iraku i Polski zakończyło się
zwycięstwem Polaków 2:0 (0:0).
Bramki zdobyli Szoltysik w 68
min. i Banaś w 80 min. Widzów 30
tysięcy. (t)

dalekopisem

MŁODZIEŻ SZKOLNA
NA STARCIE

22 lipca nastąpiła w Szczecinie
uroczysta inauguracja finałów V
Ogólnopolskich Igrzysk Letnich
Młodzieży Szkolnej. Reprezentacje
wszystkich województw oraz wy-
dzielonych miast Warszawy i Ło-
dzi przedelfowały w barwnym ko-
rowodzie przez bieżnię stadionu
Pogoni.

W dniu inauguracji Igrzysk od-
były się dwie konkurencje lekko-
atletyczne. W biegu na 100 m
złoty medal przypadł w udziale 15-
letniej Danucie Łozowickiej (Po-
znań) - 12,6 s, srebrny Jadwidze Pi-
larczyk (Katowice), a brązowy
Małgorzata Sukniewicz - obie po
12,7. Ta ostatnia jest siostrą rekor-
dżistki świata w biegu na 100 m
ppł. - Teresy. Natomiast srebrna
medalistka to prawdziwa rewela-
cja - ma zaledwie 13 lat.

Wielkich emocji dostarczył bieg
sztafetowy 100x200x300x400 m. Re-
kord Polski młodzików ustanowiła
zwycięska sztafeta w finale „B” -
Katowice, w czasie 2.06,7 zajęła
ona tym samym dopiero siódme
miejsce.

WYŚCIGOWE MOTOCYKLOWE
MISTRZOSTWA POLSKI

W Rzeszowie rozegrana została
22 bm. III eliminacja wyścigo-
wych motocyklowych mistrzostw
Polski. Startowało w niej ok. 80
zawodników z całego kraju.

W klasie wyścigowej o pojemno-
ści silnika do 50 ccm zwyciężył
Bogdan Kanty (AZS Warszawa) -
16,01 min.; w klasie do 125 ccm
zwyciężył również B. Kanty -
18,36 przed Edwardem Stachow-
skim (Unia Poznań).

W dodatkowym wyścigu o „Pu-
char Rzeszowy” jeszcze jeden suk-
ces odniósł B. Kanty, zwyciężając
przed Jerzym Szymkowiakiem z
(Unii Poznań).

ZWYCIĘSTWO KOSZYKAREK
FRANCJI

Podczas międzynarodowego tur-
nieju koszykówek kobiet w Messy
nie reprezentacja Francji pokona-
ła po dogrywce drużynę Jugosła-
wii 68:63. W normalnym czasie wy-
nik był remisowy 58:58, a do prze-
wy prowadził Francuzki 32:31. (t)

Skoki do wody

Turniej nadziei

W Poznaniu zakończyły się
ogólnopolskie młodzieżowe zawo-
dy w skokach do wody, które by-
ły eliminacją do reprezentacji Pol-
ski na sierpniowy międzynarodowy
turniej nadziei olimpijskich
KDL.

W drugim dniu dziewczęta ska-
kały z trampoliny. W klasie trze-
ciej zwyciężyła ponownie Dembiń-
ska (Legia) - 199,65 pkt. przed
Mazurczyk (Pałac) - 186,15 pkt.
W klasie drugiej najlepszą za-
wodniczką okazała się ponownie
Godlewska (Pałac) - 323,25 pkt.
Drugie miejsce zajęła Rutkowska
(Pałac) - 268,50 pkt.

Wśród chłopców, w skokach z
wieży, w klasie trzeciej zwyciężył
Cerekwicki (Legia) - 205,90 pkt.,
przed Adamczykiem (Pałac) -
194,70 pkt., a w klasie drugiej
pierwsze miejsce zajął Rzeszotar-
ski (Pałac) - 254,70 przed Pułą (Le-
gia) - 248,20 pkt. (t)

Schmidt zwycięzca

Turnieju Odrodzenia

Po raz dziewiąty rozegrano w
Poznaniu Ogólnopolski Błyskawic-
ny Szachowy Turniej Odrodzenia.
Wczorajsza impreza cieszyła się
dużym zainteresowaniem. Wystar-
czy wspomnieć, że w poznańskim
turnieju uczestniczyli zawodnicy
z szesnastu miast, w tym m. in.
Wrocławia, Katowic, Bydgoszczy,
Zielonej Góry. Do zawodów sta-
ną również szachista z zaprzy-
jaźnionego Charkowa, członek Bu-
rewiestnika Walery Azarov.

Turniej obfitował w niespo-
dzianki. Należało do nich wyeli-
minowanie mistrzów Pietrusiaka
z Lecha i Bielczyka z katowickie-
go Startu.

Definitywnie po ośmiu godzi-
nach zmagania przy szachownicach
ustalona została kolejność fina-
listów: 1. Schmidt Pocztowiec
Poznań 12 pkt. 2. Konikowski
Łączność Bydgoszcz 11 3. Rogale-
wicz Łączność B. 10,5 4. Chrapkow-
ski Łączność B. 10,5 5. Bernard
Lech 8,5 6. Tarkowski Pocztowiec
8,5 7. Wiland Pocztowiec 8,5 8. Ka-
łuzny Pocztowiec 8 9. Ereński Poc-
ztowiec 6,5 10. Ig. Nowak Lech 6,5
11. Kruszyński Pocztowiec 6 12.
Gralka Pocztowiec 5,5 13. Zieliń-
ski Lech 5 14. Rudak Polonia
Wrocław 5 15. Jagodziński Łącz-
ność B. 5 16. E. Polański 3. Hura-
gan Zagaj.

Schmidt zdobył na własność pu-
char POZSzach. (nt)

Brawo wiosłarze Poznania

W Bydgoszczy zakończyły się 22
bm. X Związkowe Mistrzostwa
Polski w wiosłarstwie, w których
uczestniczyło ponad 500 zawodni-
ków i zawodniczek z 20 klubów. W
klasyfikacji klubowej zwyciężyła
ponownie warszawska Skra - 71
pkt., wyprzedzając Gdanie
Gdańsk - 64 pkt., Trytona Po-
znań - 45 pkt., KKW Bydgoszcz
- 39,5 pkt., KW OA Poznań - 37
pkt., i Warmię Olsztyn - 31 pkt.
W punktacji okręgów - WKZZ,
najlepszy okazał się Poznań -
113 pkt., który wyprzedził Byd-
goszcz - 107 pkt. Warszawa -
104 pkt., Gdańsk - 90 pkt., Kra-
ków - 37 pkt. i Olsztyn - 32 pkt.

Kolarski Wyścig Dookoła Polski

Pierwszy etap Kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski rozegrany w
środe na trasie Kurów - Zamość długości 164 km wygrał Zenon
Czechowski przed Zygmuntem Hanusikiem i Stanisławem Gązda.

Wystartowało 108 kolarzy. Do
Chelma wjechała zwarta i nie-
mal w komplecie stawka zawodni-
ków. Dopiero później nastąpiły
próby ataków, które rozerały
stawkę na wiele grup. W Krasnym
stawie (136 km od startu) wyścig
prowadziła bardzo mocno, 15-osobo-
wa grupa, która razem dojechała
do mety na stadionie w Zamościu.
Najszybszym na finiszu był Cze-
chowski.

Wyniki: 1. Czechowski (CRZZ)
3:27.14, 2. Hanusik (CRZZ), 3. St.
Gązda (Start), 4. Woźniak (LZS),
5. Polewiak (LZS), 6. Ptaszyński
(CRZZ), 7. Kęgel (CRZZ), 8. La-
bocha (LZS), 9. Polupanow

(ZSRR), 10. Słobodieniu (ZSRR)
- wszyscy w jednakowym czasie
- 3:27.14.

W czolowej grupie przyjechali
ponadto: Bochnia (CRZZ) Gawi-
czek (LZS), Szczypiorek (CRZZ),
Szpak (CRZZ) i Weissmann
(NRD). Druga grupa ukończyła
etap ze stratą 2,59 min. do zwy-
cięzcy. Lotne premie wygrał ko-
lejno: w Lublinie - Maskaliow
(ZSRR), w Piaskach - Winkler
(CRZZ) w Chelmie - Polupanow
(ZSRR), w Krasnymstawie - Boch-
nia (CRZZ).

Na pierwszym etapie wycofali
się Friderich (CSRS) i Schrederik-
sen (Dania), (ot)

† Dnia 20 lipca 1970 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, ojciec,
teść i dziadek

WŁADYSŁAW
TYRAN — TERCZEWSKI

odznaczony Krzyżem Zasługi,
powstańca śląski i wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie i głębokim smutku zawi-
adamiają

żona, synowie, synowe i rodzina

32798g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
20 lipca 1970 r. zmarł po długiej i ciężkiej
chorobie, opatrzony Sakramentami św., śp.

STEFAN JESIONEK

nasz ukochany i najtrościwszy mąż, ojciec,
brat, teść, dziadek i szwagier - kpt. WP (w sta-
nie spoczynku), powstańca wielkopolski, ofiar-
ny Włkp. Krzyżem Powstańcem, Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wie-
loma innymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Piaskowa 2 m. 4. 32794g

† Dnia 21 lipca 1970 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., po ciężkich cierpieniach, mój
najdroższy mąż, najlepszy tatuś i dziadek, śp.

WITOLD KUBACKI

były więzień obozów koncentracyjnych
Oświęcimia i Buchenwaldu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

32791g

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Poznań, Grunwaldzka 19

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika,
Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).
Telefony: 611-21 łączą wszystkie działy. Redaktor naczelnego: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-18. Sekretarz redakcji: 649-85.
Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 433-31.
• Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-83 i 611-21.
Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.
• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-4

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5

Nr 173 (8217) 23 VII 1970

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafia i miłości”; MARCINEK — g. 11 „Ojczyzna”, pozostałe teatry nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Szalony koń” (USA 11 l.); g. 18, 20 „Ba da ba kier” (radz. 14 l.); APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22 „Zabójcy” (USA 11 l.); BAŁTYK — g. 15, 17, 19, 21, 23 „Piękny listopad” (włoski 18 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22 „Barbarella” (franc. włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19, 21, 23 „Bunt na „Bounty” (USA 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Łowcy skalpów” (USA 16 l.); GONG i KOSMOS — nieczynne; MALTA — g. 18, 20 „Sidla” (ang. 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17, 19, 21, 23 „Druga prawda” (franc. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Winnetou” (I s. — j. 11 l.); g. 15, 17, 19, 21, 23 „Powrót rewolwerowca” (USA 14 l.); OSIEDLE, PAN CERNIAK i PRZYJAŹN — nieczynne; PALACOWE — g. 15, 17, 19, 21, 23 „101 Dalmatyńczyków” (USA 7 l.); g. 17, 19, 21, 23 „Ślad krwi” (franc. 18 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Profesor zbrodni” (węg. 14 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 15, 17, 19, 21, 23 „Rogopag” (włoski 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Winnetou wśród Sępów” (lug. 11 l.); TECCA — nieczynne; WARTA — g. 15, 17, 19, 21, 23 „Różowa pantera” (ang. 16 l.); WZASOWICZ (Pusz czkowsko) — g. 14, 16, 18, 20 „Płaneta mała” (USA 14 l.); WILDA — g. 15, 17, 19, 21, 23 „Angelia i sul tan” (franc. 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — nieczynne; WRZOS (Lubów) — g. 18, 20 „Czarny wiatr” (meks. 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 21, 23 „Porwany przez mafię” (włoski 16 l.); FOTOPLASTI KON — g. 12-20 „Birma, Kamboża”.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świecickiego, ul. Przybylskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne: tel. 99; nagłe zachorowania w domu: tel. 666-66; dla Poznania: pogotowie lekarskie, tel. 677-33 — podstacja: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 19 — cała doba; dla pow. poznańskiego: ul. Kościuski 103, tel. 566-66; podstacja w Luboniu: tel. 09; w Swarzędzu: tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20), g. 18-7, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 16-7, w niedz. i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19; cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 18, tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Włocławek (Dzierżyńskiego 149, tel. 710-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-37 (dyżurni lekarz psychiatryczny i psycholog) czynny cała doba. Po rady w zakresie prawa rodzinnego, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych, od g. 15.30 do 22.30.
Porady przeciwalkoholowe, tel. 593-18, dyżurni informacyjne w dni powszednie, g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 53, Złobicka 16, Starołęka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14; od 8-21, w nocy nagle wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17); 8.05 Publicystyka między narodowa; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.44 Bezpieczeństwo na jezdni; 9.00 Zakończony na jezdni; 9.30 Utwory kompozytorów polskich inspirowane marzeniami; 10.05 „Sto koni do stajni”; 10.25 Muzyka; 10.50 Wzrost w Mykcie; 11.30 Konec. Czw. PR i TV w Łodzi; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13.00 Życia ZSRR; 13.20 Na swojską nutę; 13.40 Muzyka rozrywkowa; 14.00 Spotkanie z poetą J. Brzeczko; 14.10 Łos Janacek — Suita z op. 10; 14.30 Lis chyturuk; 14.30 Zakładki muzyczne; 15.05 Radiofonia z piosenki i plecakami; 16.10 Transm. z meczu lekkoatletycznego; 16.30 Związek Radziecki — Stany Zjednoczone; 16.30 Felieton o ZRA; 16.42 d.c. Transm. meczu lekkoatletycznego ZSRR — USA; 17.00 „Stonka rusza w Polskę”; 17.45 c.d. Transm. meczu lekkoatletycznego ZSRR — USA; 18.15 c.d. Transm. meczu lekkoatletycznego ZSRR — USA; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Utwory skrzypcowe z nagrań H. Szervana; 20.25 Różne rytmy dla tańczących; 21.00 poswiecona ZRA; 21.30 Książki, które na was czekały; 22.00 Chór Chłopięcy i Męski w Poznaniu pod dyr. St. Stulińskiego; 22.20 Po raz pierwszy na antenie; 22.30 Przegląd i poglądy; 23.20 Nastrojowe melodie; 23.30

Na imprezach lipcowych

Wesoło bawili się poznaniacy

W ciągu dwóch dni tysiące poznaniaków obejrzało w parkach i na placach szereg imprez, zorganizowanych z okazji Święta Lipcowego. Organizatorzy, przede wszystkim dzielnice, urozmaiciły i interesujące.

W przeddzień 22 Lipca mieszkańcy mieli okazję zobaczyć występy zespołów, m. in. „Lublin” i z Węgier. Na szczęście pogoda dopisała, tak że imprezy odbywały się zgodnie z programem.

Również wczoraj poznaniacy tłumnie uczestniczyli w imprezach lipcowych. Odbywały się one w ciągu całego dnia, większą jednak frekwencją cieszyły się popołudniowe. Może dlatego, że zrobiło się ciepło i słonecznie.

W Parku Kasprzaka gorąco oklaskiwano występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Cepelia”, a nieco później — Wielkopolskiej Orkiestry Symfonicznej im. K. Kurpińskiego. Szkoda tylko, że przed muszlą ustawiono tak mało ławek. Większość widzów, niestety, musiała na stojąco obejrzeć te ciekawe występy.

Park na Legach Dębińskich zdobył sobie już stałych bywalców. Także wczoraj przybyło tu sporo mieszkańców. Na estradzie popisywały się od godzin przedpołudniowych rozmaite zespoły m. in. cygański

Zamiast dwóch jedno przedsiębiorstwo

Z początkiem lipca br. doszło do połączenia przedsiębiorstw MHD Artykułami Spożywczymi Poznań-Północ, oraz Południe i utworzenia jednego przedsiębiorstwa pod nazwą MHD Artykułami Spożywczymi Poznań. Przedsiębiorstwo temu podlega obecnie m. in. około 200 sklepów detalicznych, zatrudniających 1300 pracowników.

Kierownictwo Poznańskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych ma nadzieję, że reorganizacja ta przyczyni się do zwiększenia efektywności personelu, lepszego rozdziału maszyn towarowych na poszczególne sklepy, skoncentrowania i zmechanizowania rozliczeń oraz ewidencji, obniżenia kosztów, a także zwiększenia wydajności.

Zjednoczenie spodziewa się również, że komasacja ułatwi dokonywanie analizy rynku i zabiegów o pozyskanie towarów z fabryk. Dyrekcja fabryk wolałaby mieć bowiem do czynienia z dużymi przedsiębiorstwami, które zamawiają większe partie towarów, niż z partnerami o małych obrotach. (b)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BA. WIEŁY SIĘ ZAPALKAMI

Rewia piosenek: 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10, 12.05, 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Socjorama; 9. PR w konserwacji na fali 407 m; 13.40 „Romans polski” fragm. pow.; 14.05 Studio Wczasowe: 15. Utwory Haendla, Mozarta i Mendelssohna; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 „Kronika dnia dzisiejszego”; 17.55 Radiorexpress; 18.05 Gra Pozn. Pietnastka Radiowa; 18.20 Widnokrag — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Kwadrans ze Studium Jazzowym PR pod dyr. J. Ptaszyna Wróblewski; 19.30 Rozmowa w eterze; 22.30 15 minut z Ork. Reg. Tilslewa; 22.45 Kroki we mgle — opow. Zaczęło się na stadionie — opow. Borden Deala i „Zaliczka, albo straszenie...” pow. Henry Slezara; 23.15 Utwory Ludwika van Beethova w wyk. artystów polskich.

WIADOMOŚCI: 5.30. 6.30. 7.30. 8.30. 12.05. 14. 16. 19. 22. 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Gdzie jest przebież?; 17.30 „Sa lambho” — odc. 28 pow.; 17.40 Aktualności polskiego big-beatu; 18. Ekspres przez świat; 18.05 Nasza Polska reporterska; 18.35 Salaty po włosku; 19. Napięta siła; 19.15 Beataw symfonia zespołu Chicago; 19.35 Pod szafirową igłą; 20. Lekture; 20.15 Z prywatnej pływotki; 20.35 Mała encyklopedia coridry; 20.50 Spotkanie z solistą — S. Woytowicz; 21.15 Tyłko no hiszpańsku; 21.28 Nubiński dzień — rep.; 21.48 St. Moniuszko — A. Mickiewicz „Sonety Krymskie”; 22.08 Śpiewa Wojciech Mlynarski; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Nagrody i odznaczenia” odc. 4 (powt.); 22.45 Melodie Adriaty; 23. Głos poety — K. I. Gałczyński; 23.05 Muzyka polska — muzyka europejska; 23.50 Gra Clyde Borly.

„Pomet” przy ul. Krańcowej. Dla nich zorganizowano szereg interesujących zabaw oraz zawody sportowe.

Poznański handel spisał się wczoraj „na medal”. Na wszystkich placach i w parkach nie zabrakło tradycyjnych parówek. Można było także kupić napoje chłodzące, lody i słodycze. Na stoiskach sprzedawano również owoce. (a)

5 wieżowców przy ul. Palacza

Przy ul. Palacza powstaje nowe osiedle dla członków Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald”. Do tej pory zamieszkałe są dwa wieżowce (każdy po 54 mieszkania). Załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 dokłada starań, by trzeci, kolejny punktowiec przekażać do użytku pod koniec tego miesiąca. W budowie znajdują się jeszcze dwa takie same wieżowce. Mają być one gotowe w przyszłym roku. Z chwilą zakończenia budowy całego osiedla jego mieszkańcy, a także okolicznych domów, otrzymają do dyspozycji pawilon handlowo-usługowy. Pawilon jest wprawdzie wybudowany, jednak wykorzystuje go PPB nr 4 na zaplecze. Na zdjęciu: fragment osiedla przy ul. Palacza.

Jeszcze o ul. Strzeleckiej

Propozycje — pod rozwagę MPK

Decyzja przeniesienia trzech linii tramwajowych nr 2, 4 i 9 z ul. Dzierżyńskiego na ul. Strzelecką, wywołała falę protestów ze strony mieszkańców tej ostatniej. Otrzymałszy w tej sprawie szereg listów i telefonów, w których autorzy protestowali przeciwko takiej decyzji.

Nasi czytelnicy podawali wiele argumentów, przeciwko zwiększeniu ruchu tramwajowego na ul. Strzeleckiej. Mgr inż. Jan Grodecki pisze m. in.:

„Jeżdżące dotychczas ulicą Strzelecką były dwie linie (8 i 13) powodują ciągle zapychanie się jezdni nie przystosowanej do takich obciążeń... A co będzie, gdy ulicą tą pojadą dodatkowe wozy trzech linii... Drugi aspekt, którego zupełnie nie wzięto pod uwagę: sprawa mieszkańców ulicy Strzeleckiej, dla których puszczenie pięciu linii tramwajowych wąską ulicą — studnia, będzie oznaczało istotne pogorszenie warunków mieszkaniowych, które i tak nie są tu zbyt dobre. Nieustający łoskot dziesięciu pociągów tramwajowych (licząc w obie strony), wykluczy możliwość jakiegokolwiek odpoczynku, tak w dzień jak i w nocy. Ulica ta jest gęsto zabudowana wielopiętrowymi kamienicami, zamieszkałymi nawet w suterenach”.

Mieszkańcy ul. Strzeleckiej, zwracając uwagę na bardzo istotny ich zdaniem fakt, że co prawda na tej ulicy jest mniej punktów handlowych, niż na odcinku ul. Dzierżyńskiego (od Placu Wiosny Ludów do ul. Marchlewskiego), ale za to mieszka tu znacznie więcej ludzi. Ponadto przez ul. Strzelecką przechodzi codziennie kilka tysięcy dzieci do szkół położonych w tym rejonie. Po wprowadzeniu przez MPK zamierzonych zmian, przed głównym wejściem do Liceum Ogólnokształcącego nr 3 im. Marcina Kasprzaka, przejeżdżać będzie siedem (1, 2, 4, 5, 8, 9, 13) linii tramwajowych. Chyba jednak za dużo, stwierdzają rodzice uczniów tej szkoły.

Zadowolone wracają z kolonii

„W tym roku dzieci z Poznania i województwa po raz pierwszy spędzają wakacje na koloniach nad morzem w Jarosławcu (województwo łódzkie). Obchodzimy więc nasz jubileusz. Nasz ośrodek kolonijny składa się z 41 domów campingowych oraz pawilonu”.

Tak zaczyna się list, podpisany przez Elżbietę Tomczak, przewodniczącą samorządu kolonijnego. Ze swej strony dodajemy, że kolonie w Jarosławcu organizuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie „PZZ”. Na pierwszym turnusie przebywało tu ponad 250 dzieci. Tyleż samo spędzi wakacje na drugim.

W podziękowaniu za organizację miłego wypoczynku dzieci na zakończenie kolonii udekorowały „Orderem uśmiechu” dyrektora przedsiębior-

stwa. Oczywiście nie jest to order spopularyzowany przez redakcję „Kurierza Polskiego”, niemniej równie wartościowy, jako że go dzieci same wykołowały.

Pierwszy turnus dobiegł też końca. Na kolonii zorganizowanej w Nekli przez PKO, Bank Rolny i PZU. I na tej kolonii dzieciom minal przyjemnie czas. Na zakończenie wypoczynku urządzono ognisko, podczas którego wiele dzieci za wzorowe zachowanie otrzymało nagrody. (a)

Sygnały czytelników

tel. 657-18, godz. 8.30-15

● Mieszkańcy wsi Napachanie piszą, że od trzech tygodni pozbawieni są wody, której dopływ zamknięto z powodu pęknięcia rury wodociągowej. Trzy tygodnie to chyba wystarczająco długo, by awarię usunąć?

● Chciałem kupić w sklepie PSS nr 3 przy ul. Szewskiej 22 piwo. Było tylko wrocławskie. Sprzedawczyni odmówiła mi sprzedaży, bo miałem butelki po piwie żywieckim, które niczym innym się nie różniły tylko etykietami. Czy słusznie — pyta Czytelnik?

● Na skwerku przy pl. Wiosny Ludów posadzone dwa drzewa — modrzewiowe. Jedno z nich pięknie wyrósł. Cóż z tego pisze pani Barbara L. skoro zasypuje się je gruzem, cementem, starymi deskami z pobliskiej budowy pawilonu. Drzewa spod śmieci już prawie nie widac.

● Lokatorka mieszkania nr 20 na Osiedlu Piastowskim 9 donosi, że od dwóch tygodni nad jej mieszkaniem przecieka dach. Interwencje w tej sprawie w Administracji Osiedla nie pomagają.

● Od pewnego czasu brak w sprzedaży autyofonów i małych elektrycznych młynków do kawy — pisze Czytelnik.

● Mimo że Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna wydała nakaz rozebrania szopa znajdującego się na podwórzu posesji przy ul. Długiej 14, sterczą one nadal. Mamy wszyscy piwnice, po co więc te stare rozpadające się szopy? — pyta lokatorka

...i odpowiedzi

● Dyrekcja MHD-muje, że 13 bm. dostarczą do sklepu nr 142 przy ul. Szczepana, 50 nowych koszyków.

● Dzielnice Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych — Stare Miasto usunęło beużytkownie stojące wóz na narożniku ul. Ludgardy-Faderewskiego. Zawładnia nas o tym Prezydium DRN — Stare Miasto.

Odpowiadamy

Nina L. — Dokładnych informacji dotyczących wczorajszego Działu Socjalny Zakładu pracy, w którym Pani pracuje lub Wojewódzkie Biuro Skierowań FWP ul. Fredry 12 — I ptr. (1833)

Leonard K. — Radzimy przyjąć na ul. Grunwaldzkiej 19 — do Działu Dokumentacji Prasowej w godzinach od 8 do 14. (1864)

Mariola Karpńska. — Studium Kulturalno-Oświatowe mieści się w Pałacu Kultury, przy ul. Czerwonej Armii 11 pt. pok. 200. Wszelkich informacji dotyczących nauki zasięgnąć Pani może we wtorek, czwartki i soboty po godzinie 15. (1797)

Ceny warzyw

Wojewódzka Komisja Cen, działająca na podstawie zarządzenia nr 36/58 Państwowej Komisji Cen z 31 lipca 1958 r. ustaliła cennik nr 31/70 maksymalnych cen detalicznych produktów ogrodnictwa, obowiązujący w Poznaniu i województwie w sieci handlu uspołecznionego i prywatnego od 23 bm.: ziemniaki kl. I — 1,80 zł/kg, ziemniaki kl. II — 1,50 zł/kg, rzodkiewka — 1,50 zł/kg, sałata 150-200 g — 1 zł/główna, sałata 201-250 g — 1,50 zł/główna, pow. 250 g — 2 zł/główna, cebula obciłana — 7 zł/kg, kapusta biała wczesna — 1,50 zł/kg, ogórki krótkie — 8 zł/kg, marchew w pececzkach 500 g — 2,50 zł/kg, pomidory krajowe — 1,50 zł/kg, pomidory krajowe — 1,50 zł/kg, miód pszczołli luzem — 49 zł/kg i kapusta kwaszona — 4,50 zł/kg.

Wszystkie asortymenty ujęte w cenniku zgodnie z obowiązującymi normami jakościowymi. Na asortymenty i wyroby produktów ogrodnictwa nie ujęte w cenniku obowiązują ceny umowne.